

**Biuletyn Informacyjny Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach**

## Kapitał procentuje

Rozmowa z minister  
Elżbietą Bieńkowską

- > Niepełnosprawni sprawni w pracy
- > Własna firma – czy to dla mnie?
- > Wiedza i pieniądze na start



Śląskie.  
Pozytywna energia



Wojewódzki Urząd Pracy  
w Katowicach



## Europejski Region Przedsiębiorczości

30 czerwca w Brukseli Komitet Regionów ogłosił kolejną edycję projektu „Europejski Region Przedsiębiorczości” (ERP) na rok 2013, realizowanego we współpracy z Komisją Europejską przy wsparciu Konfederacji Europejskiego Biznesu (BusinessEurope), Stowarzyszenia Europejskich Izb Handlu i Przemysłu (Eurochambres) oraz Europejskiej Unii Rzemiosła Małych i Średnich Przedsiębiorstw (UEAPME). Celem jest zachęcenie władz lokalnych i regionalnych do popularyzowania idei MSP. Warunkiem udziału jest wysłanie formularza (dostępnego na stronie [www.cor.europa.eu/eer](http://www.cor.europa.eu/eer)), w którym należy przedstawić koncepcję rozwoju przedsiębiorczości dla swojego regionu, przewidywane działania, a także wykazać zaangażowanie np. ze strony samorządu lub innych uprawnionych organów. Regionom, które przygotowały najbardziej przekonującą i przyszłościową strategię, zostanie nadany tytuł regionu przedsiębiorczości roku (maksymalnie trzem), a nagroda będzie wręczona na początku 2012 r. Wnioski w formie elektronicznej można wysłać na adres email: [eer-cdr@cor.europa.eu](mailto:eer-cdr@cor.europa.eu) do **10 listopada 2011 r.**

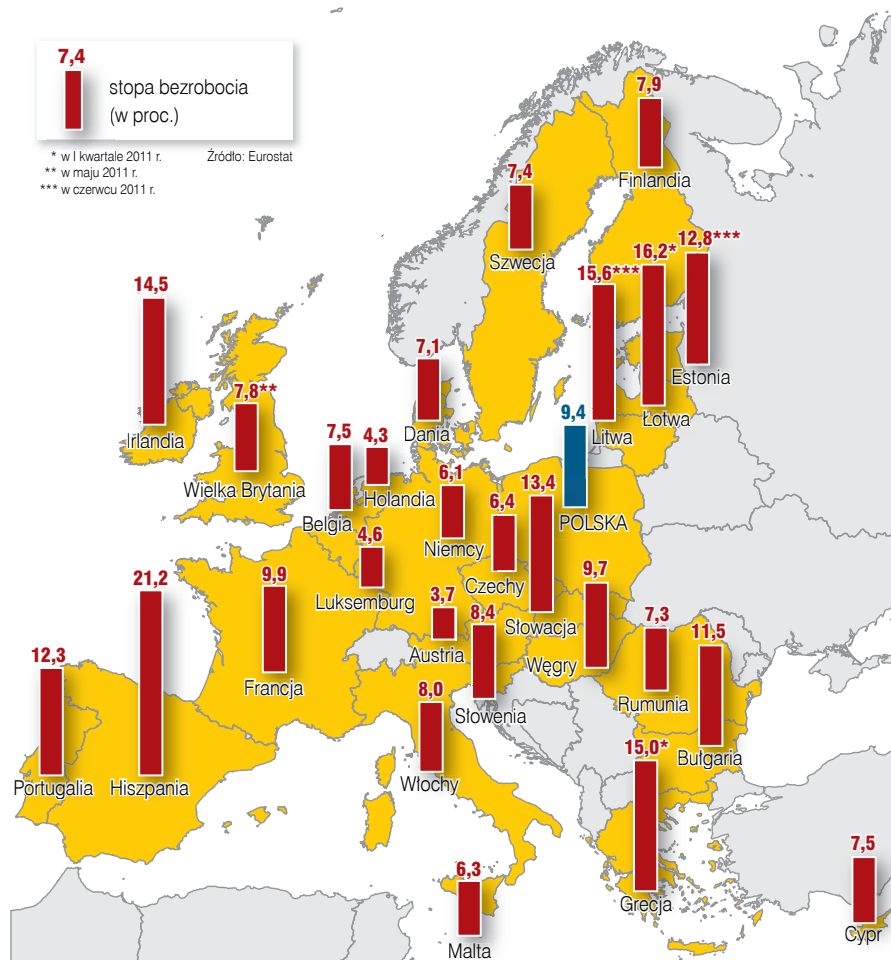
Zródło: Komitet Regionów

## Śląskie wyzwania

24 sierpnia 2011 r. Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach podpisał umowę z Powiatowym Urzędem Pracy w Jastrzębiu-Zdroju, Fundacją Rodzin Górniczych i Uniwersytetem Śląskim na realizację projektu „Śląskie wyzwania”, skierowanego do bezrobotnych lub nieaktywnych zawodowo kobiet w rodzinach górniczych, ze szczególnym uwzględnieniem wdów po górnikach. – To wartościowy i wyjątkowy pomysł na wsparcie tej specyficznej dla naszego regionu grupy – mówił podczas spotkania Bogdan Cwiąg, prezes Fundacji Rodzin Górniczych, podkreślając jednocześnie kompleksowe rozwiązania, jakie zostaną zaproponowane uczestniczkom, m.in. wsparcie doradczo-szkoleniowe, psychologiczne, spotkania z asystentem rodzinnym oraz staże zawodowe. Realizację projektu zaplanowano na lata 2011-2014 r.

Zródło: WUP

## Stopa bezrobocia w państwach Unii (Wrzesień 2011 r.)



## Nowelizacja przepisów

Nowelizacja ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy umożliwia wypłatę świadczeń pracownikom w sytuacji, gdy działająca w Polsce firma ogłosi upadłość poprzez sąd w innym kraju Unii. Syndyk, likwidator lub inna osoba zarządzająca majątkiem pracodawcy ma miesiąc na przygotowanie i złożenie zbiorczego wykazu pracowników w biurze Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (FGŚP). Zgodnie z nowymi przepisami, Fundusz ma możliwość umorzenia należności, jeśli w efekcie likwidacji lub ogłoszenia upadłości pracodawca przestaje prowadzić działalność gospodarczą. Z pracodawcą, który zawarł układ z wierzycielami, możliwe będzie zawarcie porozumienia w sprawie określenia zasad spłaty zobowiązania wobec FGŚP (np. poprzez rozłożenie ich na raty). Fundusz będzie miał również możliwość ustalania warunków zwrotu należności. Dotyczy to m.in. przedsiębiorców w trudnej sytuacji ekonomicznej. Od 1 stycznia 2012 r. FGŚP zostanie przekształcony w fundusz celowy, którym zarządzać będzie minister pracy i polityki społecznej, a wyznaczone przez niego zadania realizowane będą przez urzędy marszałkowskie wraz z wojewódzkimi urzędami pracy.

Zródło: KPRM

Oprac. IG



**Mieczysław Płaneta**  
Dyrektor  
Wojewódzkiego Urzędu  
Pracy w Katowicach

## Zwiększamy szanse na zatrudnienie

Coraz więcej Polaków identyfikuje Europejski Fundusz Społeczny z konkretną pomocą, możliwościami i szansą na rozwój w wielu dziedzinach życia. „Kapitał Ludzki” procentuje, czego dowodzą goście tego numeru – minister Elżbieta Bieńkowska, która m.in. zapowiada nadchodzące zmiany i przedstawia prognozy na kolejne lata programowania, oraz wice-marszałek Mariusz Kleszczewski, który z kolei podkreśla rolę funduszy unijnych w rozwoju regionu.

Wdrażając działania związane z rynkiem pracy w ramach Programu Kapitał Ludzki, na co dzień obserwujemy, jak fundusze unijne wpływają na regionalne kadry gospodarki i popierają szanse na zatrudnienie osób w szczególnej sytuacji na rynku pracy. Jednak silna konkurencja coraz bardziej utrudnia start debutantom, dlatego z myślą o absolwentach powstał cykl artykułów poświęconych tematowi przedsiębiorczości. Chcemy pokazać dobre strony bycia własnym szefem. W obliczu braku zatrudnienia może być to ciekawa alternatywa. W tekstach znajdują też Państwo odpowiedzi na szereg pytań stawianych ekspertom przez początkującego przedsiębiorcę, dotyczących kosztów prowadzenia działalności i sposobów ich zminimalizowania, funkcjonowania firmy w ramach inkubatora, możliwości pozyskania dotacji oraz tego, czego unikać na starcie.

Na każdym etapie życia spotykamy się z brakiem akceptacji z powodu różnic. W szczególności trudniej sytuacji na rynku pracy są także osoby niepełnosprawne, wymagające kompleksowego wsparcia, zaczynając od prywatnej sfery życia, a kończąc na zawodowej. Artykuł „Niepełnosprawni sprawni w pracy” przekonuje, że dysfunkcja nie przekreśla drogi do kariery, a dzięki zatrudnieniu niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy zmienia się społeczne nastawienie. W kontekście planowanego przez Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach na ten rok projektu systemowego „W poszukiwaniu pracy. Alternatywne formy zatrudnienia osób niepełnosprawnych” pokazujemy dobre praktyki w zakresie aktywizacji osób z tej grupy – szkolenia, staże, a także relacje uczestników, opinie ekspertów, pracodawców i współpracowników.

Zachęcam do lektury

### W numerze:

#### ■ Gość „Rynku pracy”

##### 4 | Kapitał procentuje

Europejski Fundusz Społeczny będzie odgrywał kluczową rolę w kolejnej perspektywie finansowej na lata 2014-2020 – mówi Elżbieta Bieńkowska, Minister Rozwoju Regionalnego

#### ■ Trendy

##### 6 | Nowocześni w oparciu o tradycję

Przyszłość regionu warto opierać na tradycję – mówi Mariusz Kleszczewski, wice-marszałek województwa śląskiego

##### 7 | Wcale nie jest tak źle

Ubiegły rok przyniósł wzrost wysokości dofinansowań do wynagrodzeń, co stanowi istotną pomoc dla pracodawców zatrudniających osoby niepełnosprawne – mówi Anna Wandzel reprezentująca Śląski Oddział PFRON

##### 8 | Niepełnosprawni sprawni w pracy

Liczbę pracujących niepełnosprawnych w regionie szacuje się na niespełna 40 tys. osób

##### 10 | Nie tylko dla orłów

Potencjał do odkrycia – pracownicy z dysfunkcjami mocną stroną przedsiębiorstwa

##### 11 | Biurko do wynajęcia

Coworking to nowy trend, polegający na wynajęciu miejsca do pracy przez przedstawicieli różnych wolnych zawodów

##### 12 | Wylęgarnie firm

W województwie śląskim działa około 20 inkubatorów, których celem jest stworzenie warunków do powstawania i rozwoju młodych przedsiębiorstw

##### 14 | Własna firma – czy to dla mnie?

Plusy i minusy własnego biznesu

#### ■ Wydarzenia

##### 16 | Wsparcie dla obszarów wiejskich

Spójny i harmonijny rozwój województwa śląskiego powinien obejmować także tereny wiejskie

#### ■ Projekt systemowy WUP

##### 17 | Chcieć znaczy móc

Diagnoza potrzeb, szkolenia, staż jako recepta na zatrudnienie według projektu „Bez bariery do kariery”

#### ■ EFS

##### 18 | Wiedza i pieniądze na start

Dotacje w ramach działania 6.2 PO KL to nieocenione wsparcie dla początkujących w biznesie

#### ■ Dobre praktyki

##### 20 | Złączone ogniwa

Dysfunkcja nie eliminuje, jeśli ma się wiedzę, doświadczenie i umiejętności

#### ■ Monitoring

##### 22 | XXX

xxx

Okladka: Minister Rozwoju Regionalnego Elżbieta Bieńkowska  
Fot. MRR

### Rynek Pracy Biuletyn Informacyjny Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach

Wydawca: Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach, ul. Kościuszki 30, 40-048 Katowice

Kontakt: Paulina Cius, Aleksandra Skalec, Samodzielne Wieloosobowe Stanowisko ds. Informacji i Kontaktów z Mediami, tel. 32 757 33 07, e-mail: pciaus@wup-katowice.pl, askalec@wup-katowice.pl, www.wup-katowice.pl

Realizacja: Smartlink Sp. z o.o., ul. Mickiewicza 3/10, 60-833 Poznań, e-mail: biuro@smartlink.pl, www.smartlink.pl

Redakcja: Jerzy Gontarz, Iwona Gutowska • Projekt i skład: Alina Merha • Druk: Interak





# Kapitał procentuje



FOT. MRR

Środki, które angażujemy na tzw. miękkie projekty, są równie ważne, niekiedy nawet kluczowe, dla rozwoju kraju, o czym świadczą efekty realizacji projektów dofinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS) – mówi **Elżbieta Bieńkowska**, Minister Rozwoju Regionalnego.

► **Półmetek realizacji Programu Kapitał Ludzki (PO KL) mamy już za sobą – jak ocenia Pani Minister dotychczasową efektywność wdrażania?**

Rzeczywiście, po 4 latach możemy pochwalić się już konkretnymi efektami. Dotychczas w Programie Kapitał Ludzki podpisano blisko 30 tys. umów o dofinansowanie o łącznej wartości ok. 30 mld zł. Ze wsparcia skorzystało już 3 mln osób, 100 tys. założyło własne firmy, a ponad połowa bezrobotnych znajduje pracę po udziale w szkoleniach finansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego. Badania, które przeprowadziliśmy w Ministerstwie, wskazują również, że pracownikom korzystającym ze wsparcia Programu Kapitał Ludzki wzrastają pensje. Potwierdzają też, że coraz więcej dzieci w Polsce uczestniczy w wychowaniu przedszkolnym, a ponad 8 tys. szkół w całym kraju realizuje programy rozwojowe. To imponujące wyniki, które udowadniają, że Program Kapitał Ludzki przynosi wymierne korzyści.

► **Często spotykamy się z opinią, że efekty realizacji projektów infrastrukturalnych finansowanych z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego są bardziej spektakularne od tych wspieranych przez Europejski Fundusz Społeczny, gdyż są widoczne i namacalne – drogi, oczyszczalnie, muzea. Jak przekonać czytelników, że EFS jest równie ważnym instrumentem kreowania polityki rozwoju?**

Nie da się ukryć, że inwestycje realizowane z takich programów jak Infrastruktura i Środowisko czy Innowacyjna Gospodarka są lepiej widoczne. Uważam jednak, że środki, które angażujemy na tzw. miękkie projekty, są równie ważne, niekiedy nawet kluczowe, dla

**Europejski Fundusz Społeczny to możliwość wsparcia na każdym etapie naszego życia – od zdobywania edukacji po karierę zawodową. Zmiana mentalności i sposobu myślenia to wartość dodana tych działań, której nie można pominąć**

rozwoju kraju, o czym świadczą efekty realizacji projektów dofinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego. Program Kapitał Ludzki wspiera ludzi, pomaga na każdym etapie edukacji i pracy. Dzięki niemu tworzone są w Polsce nowe przedszkola, szczególnie na obszarach wiejskich, gdzie poziom upowszechnienia edukacji przedszkolnej wzrósł o 24 pkt proc. i wyniósł 43% w 2010 r. Realizowane są programy rozwojowe dla szkół, tworzone są kierunki studiów, których absolwenci są cenionymi fachowcami w kluczowych dla rozwoju kraju dziedzinach gospodarki. Pomagamy również podczas pracy zawodowej – szkoleniami, zmieniając kwalifikacje czy wspierając zakładanie własnego biznesu. To pomoc kompleksowa, która z pewnością będzie procentować w przyszłości.

► **Ze środków EFS korzystają m. in. przedsiębiorcy, bezrobotni, osoby zakładające działalność gospodarczą. O jakich innych wspieranych grupach warto w tym miejscu wspomnieć?**

Najliczniej ze wsparcia EFS korzystały jednostki samorządu terytorialnego – ponad 10 tys. umów. Drugim co do wielkości beneficjentem są organizacje non-profit i wspomniane wcześniej przedsiębiorstwa. Nie można również zapominać o licznej grupie uczelni i jednostek naukowych, które również korzystają ze wsparcia. Dzięki temu niemal 14 tys. studentów rozpoczęło studia na kierunkach zamawianych, takich jak automatyka i robotyka, biotechnologia, budownictwo czy informatyka. Ponad 3 tys. pracowników sektora B+R ukończyło szkolenia z zarządzania badaniami naukowymi i upowszechniania wyników prac badawczo-rozwojowych. Program Kapitał Ludzki wspiera również pracowników służby zdrowia. Studia pomostowe ukończyło już prawie 4 tys. pielęgniarek i położnych. EFS pomaga także najmłodszym – wsparto około 2,6 tys. ośrodków wychowania przedszkolnego, a programy rozwojowe wdrożyło 8,3 tys. szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych prowadzących kształcenie ogólne, a także 2,2 tys. szkół i placówek kształcenia zawodowego. Ponad 29 tys. nauczycieli uczestniczyło w szkoleniach. Z Programu korzystają również osoby niepełnosprawne, chociaż wciąż w niewystarczającej liczbie.

► **Co uważa Pani Minister za największy sukces w realizacji Programu Kapitał Ludzki?**

Często powtarzam, że ten Program jest jedynym, który „zmienia ludziom w głowach”. Możemy zastanawiać się nad doraźnymi rezultatami Programu, liczyć ile osób zostało przeszkolonych, założyło własny biznes. Te liczby są oczywiście ważne, ale pokazują tylko część obrazu. Ważniejsze jest jednak to, że dzięki Europejskiemu Funduszowi Społecznemu zmiany zaszły w samych ludziach. Przekonali się oni, że mogą i potrafią przezwyciężyć bariery – wydawałoby się – nie do pokonania. Dzięki tym środkom osoby, które otrzymały wsparcie, zyskują niepowtarzalną szansę samorealizacji i zaczynają zmieniać swoje życie, lepiej odnajdując się na rynku pracy, czy też kończąc studia, które zapewnią im zatrudnienie.

► **Jakie istotne zmiany w stosunku do obecnego okresu programowania planowane są na lata 2014-2020? Czy możemy spodziewać się, że obszar interwencji dla EFS będzie jeszcze szerszy, czy też bardziej zawężony do określonych problemów bądź odbiorców? Czy należy spodziewać się zmian w systemie wdrażania?**

Europejski Fundusz Społeczny z pewnością będzie odgrywał kluczową rolę w kolejnej perspektywie finansowej na lata 2014-2020. Czekamy jeszcze na propozycje rozporządzeń Komisji Europejskiej, które zostaną opublikowane we wrześniu, ale już teraz najważniejszym wątkiem w debacie nad przyszłością polityki spójności jest efektywność. Ważną kwestią, na którą liczy polska prezydencja, jest również uproszczenie systemu wdrażania i kontroli. Chcemy także poprawić widoczność EFS, skoncentrować się na rezultatach oraz celach strategii Europa 2020. Dodatkowo, Europejski Fundusz Społeczny powinien stać się bardziej elastycznym instrumentem, biorącym pod uwagę możliwości i specyficzne potrzeby państw członkowskich, regionów i społeczności lokalnych. Część zmian wprowadzamy jeszcze w obecnej perspektywie. W przyszłym roku ruszy pilotażowy projekt mikropożyczek z Programu Kapitał Ludzki. Widać zatem, że w przyszłości dotacje na zakładanie własnej firmy będą częściej zastępowane zwrotnymi formami wsparcia.

Rozmawiała **Paulina Cius**

FOT. TOMASZ JODŁOWSKI



**Mieczysław Płaneta,  
dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy  
w Katowicach**

Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach jako Instytucja Pośrednicząca II stopnia zajmuje się wdrażaniem działań bezpośrednio wpływających na regionalny rynek pracy. W ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na lata 2007-2013 otrzymaliśmy prawie 1,55 mln zł, czyli 52,28% środków przeznaczonych z tego programu dla całego województwa. Dzięki tym funduszom możemy mieć realny wpływ na kształtowanie polityki zatrudnieniowej. Ale to także poważne zobowiązanie, nakładające na nas obowiązki rozsądnego wyboru projektów. Chcemy, aby realizowane przedsięwzięcia przynosiły wymierne efekty w postaci nowych miejsc pracy i pozwoliły na łagodzenie skutków zmian gospodarczych. Do końca lipca dofinansowaliśmy realizację 778 projektów na prawie miliard złotych, co stanowi niemal 56% środków zakontraktowanych w regionie. Wsparcie uzyskało 112,5 tys. osób będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy, w tym prawie 66 tys. kobiet, ponad 2,3 tys. niepełnosprawnych oraz przeszło 17,5 tys. długotrwale bezrobotnych. Środki na rozpoczęcie działalności gospodarczej w ramach działania 6.2 „Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia” PO KL uzyskało niemal 10,4 tys. osób. Wspomagamy także działające przedsiębiorstwa, udzielając wsparcia szkoleniowo-doradczego, z czego skorzystało ponad 1,3 tys. firm. W 2011 r. planujemy dofinansować realizację projektów konkursowych o wartości około 193,5 mln zł, natomiast na lata 2012-2013 przeznaczylimy kwotę 82,5 mln zł.

# Nowocześni w oparciu o tradycję

Obecnie najważniejsze jest przygotowanie się do nowego okresu programowania, tak by udało się pozyskać jak najwięcej funduszy na planowane inwestycje – mówi **Mariusz Kleszczewski**, wicemarszałek Województwa Śląskiego.

► **Stopa bezrobocia w województwie śląskim jest jedną z najniższych w kraju. W jaki sposób fundusze unijne wpływają na rynek pracy w naszym regionie?**

Rzeczywiście, udaje nam się utrzymać jeden z najniższych wskaźników stopy bezrobocia. Zwykle ustępujemy jedynie mazowieckiemu i Wielkopolsce. Z pewnością sprzyjają temu fundusze unijne. W ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (PO KL) na lata 2007-2013 województwo śląskie ma do wykorzystania ponad 738 mln euro, a więc prawie 3 mld zł. Warto przy tym wspomnieć, że do rozdysponowania mamy drugą pod względem wielkości kwotę w kraju. W przeciągu czterech lat realizacji PO KL z różnych form pomocy skorzystało już ponad 270 tys. osób, w tym 70 tys. to osoby zatrudnione. Program przyczynia



FOT. UMWSL

► **Śląskie się zmienia – pojawiają się nowe inwestycje dające możliwość zatrudnienia, a aglomeracja śląska, pod względem rozwoju, jest na drugim miejscu tuż po Warszawie, wytwarzając prawie 9% PKB. Czym charakteryzuje się regionalny rynek pracy?**

kolejnych miejsc pracy dla naszych mieszkańców.

► **Jakie istotne kierunki rozwoju planowane są na najbliższe lata i jak mogą wpłynąć na sytuację zatrudnieniową?**

Środki, jakie udało nam się pozyskać na lata 2007-2013, zostały już w większości rozdysponowane. Przed nami ostatnie konkursy. Obecnie najważniejsze jest przygotowanie się do nowego okresu programowania, tak by udało się pozyskać jak najwięcej funduszy na planowane inwestycje. W nowej perspektywie finansowej na lata 2014-2020 nasz region będzie się starał zastosować politykę rozwoju Unii Europejskiej nakreśloną m.in. w dokumencie „Europa 2020”. Unia wyznaczyła w nim konkretny plan obejmujący pięć celów, jakie należy osiągnąć do 2020 r. Są to: wzrost zatrudnienia, zwiększenie nakładów na badania i innowacje, przeciwdziałanie zmianom klimatu i większy udział energii wytwarzanej ze źródeł odnawialnych, podwyższenie nakładów na edukację oraz walkę z ubóstwem i wykluczeniem społecznym. Każde państwo członkowskie powinno dopasować strategię „Europa 2020” do swojej szczególnej sytuacji. W tym kierunku będzie także podążało nasze województwo, planując działania w nowej perspektywie.

Rozmawiała **Paulina Cius**

## Program Operacyjny Kapitał Ludzki przyczynia się do rozwoju kadr, podnoszenia kwalifikacji pracowników oraz umożliwia rozwój przedsiębiorczości

się do rozwoju kadr, podnoszenia kwalifikacji pracowników, przekształceń przedsiębiorstw oraz umożliwia rozwój przedsiębiorczości. Dzięki temu wsparciu, nasz rynek pracy zyskuje bardziej kompetentnych pracowników i wysoko wykwalifikowany personel – niezbędny w nowoczesnej gospodarce. Nie bez znaczenia są też projekty realizowane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego (RPO WSL) na lata 2007-2013, dzięki którym powstanie około 1400 miejsc pracy. Tu również dysponujemy drugą co do wielkości (wśród regionalnych programów operacyjnych) kwotą budżetu – 1,712 mln euro.

Jesteśmy w fazie przemian, a to proces długofalowy. Tradycyjne gałęzie przemysłu, charakterystyczne dla naszego regionu, przechodzą restrukturyzację. Jednak na bazie tego doświadczenia zaczyna rozwijać się nowoczesny przemysł produkcyjny. Uważam, że przyszłość regionu warto opierać na tradycji, gdyż dzięki temu mamy doświadczoną kadrę pracowniczą, co widoczne jest chociażby w branży motoryzacyjnej, w większości skupiającej się właśnie w naszym województwie. Należy także do liderów pod względem stosowania zaawansowanych technologii. A to z kolei przyczynia się do napływu nowych inwestycji i w konsekwencji powstawania



Mimo trudnych czasów, wsparcie dla chcących pracować osób niepełnosprawnych systematycznie się zwiększa, nie tylko pod względem finansowym, ale również w postaci różnorodnej oferty programowej – mówi **Anna Wandzel**, dyrektor Śląskiego Oddziału Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

► **Od kilku miesięcy słychać niepokojące sygnały. Pracujący niepełnosprawni gremialnie obawiają się utraty zatrudnienia, przedsiębiorcy alarmują, że bez dopłat z budżetu będą musieli rozpocząć zwolnienia, rząd natomiast tłumaczy, że w kryzysie bez cięć finansowych obejść się nie może.**

W całej tej atmosferze jest nazbyt wiele emocji i zupełnie niepotrzebnej przesady. Będę mówiła oczywiście z punktu widzenia PFRON, gdyż podmiotów zajmujących się osobami niepełnosprawnymi w Polsce jest więcej. Ubiegły rok przyniósł wzrost wysokości dofinansowań do wynagrodzeń, co stanowi istotną pomoc dla pracodawców zatrudniających osoby niepełnosprawne. Podniesienie poziomu wsparcia finansowego związane było z dynamicznym wzrostem zatrudnienia osób niepełnosprawnych na ogólnopolskim rynku pracy. Nie posiadamy danych dotyczących województwa śląskiego, dlatego też posłużę się statystyką krajową. Na początku 2009 r. zarejestrowaliśmy w naszym systemie nieco ponad 200 tys. niepełnosprawnych pracowników. W styczniu 2010 r. liczba ta wzrosła już do 247 tys. Prawdziwy rekord przyniósł koniec zeszłego roku, gdyż w grudniu fundusz wypłacał dofinansowania za ponad 265 tys. osób. W skali ogólnopolskiej PFRON przeznaczył na ten cel prawie 3 mld zł.

► **Jak ocenia Pani skuteczność programów wspierających zatrudnienie osób niepełnosprawnych? Jest ich mnóstwo – wdrażają je uczelnie, powiatowe urzędy pracy, samorządy i organizacje pozarządowe.**

Realizowane na różnych szczeblach programy stanowią istotne wsparcie dla osób, które chcą się uczyć i stale podnosić swoje kwalifikacje. Przypomnę, że stan, do którego ciągle dążymy, powinien wyglądać następująco:



FOT. TOMASZ JODŁOWSKI

## Wcale nie jest tak źle

na rynku pracy są obecne dobrze wykształcone osoby niepełnosprawne, dostosowujące się przy wyborze zawodu do aktualnych trendów na rynku pracy, a do tego zatrudnione na stałych posadach i z wynagrodzeniami na takim samym poziomie, co pełnosprawni pracownicy. Warto podkreślić, że systematycznie zwiększa się odsetek osób niepełnosprawnych z wyższym wykształceniem. Jest to możliwe m.in. dzięki obecnie realizowanemu programom, ale też wskutek pozytywnej zmiany świadomości osób biorących w nich udział. One doskonale wiedzą, że dyplom uczelni jest przepustką do znalezienia dobrze płatnej pracy, a co za tym idzie – spełnienia zawodowego i poczucia niezależności.

► **Na jakiego typu pomoc PFRON mogą liczyć niepełnosprawni mieszkańcy**

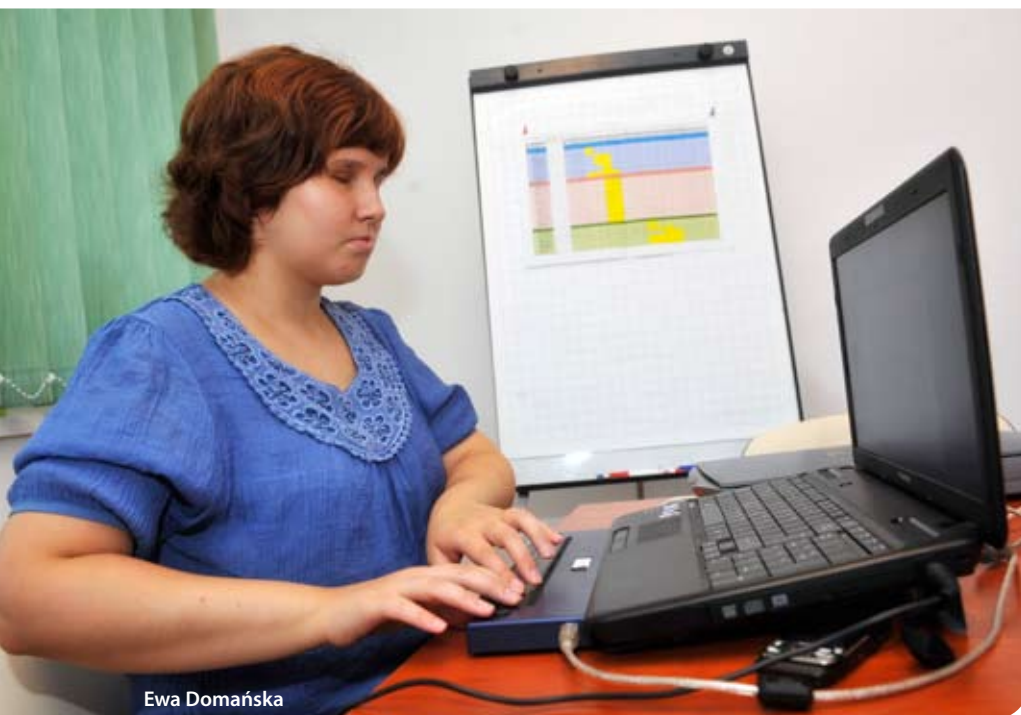
**W tym roku w ramach organizowanych konkursów do organizacji pozarządowych z terenu województwa śląskiego trafi ponad 4,5 mln zł**

**województwa śląskiego, którzy chcieliby znaleźć zatrudnienie?**

Wsparcie kierowane jest do indywidualnych osób niepełnosprawnych, którym dedykujemy nasze flagowe programy. W tym roku uruchomiony został „Pegaz”, w ramach którego osoby niepełnosprawne mogą ubiegać się o dofinansowanie zakupu wózka elektrycznego, ułatwiającego mobilność. Przyjmujemy też wnioski na dofinansowanie do sprzętu komputerowego. Taką możliwość daje program „Komputer dla Homera”. Mam też dobrą wiadomość dla studentów. Jak co roku realizowany będzie program, którego celem jest pomoc w zdobyciu wyższego wykształcenia przez osoby niepełnosprawne. Szacujemy, że na terenie województwa śląskiego z tych form wsparcia skorzysta ponad 2 tys. osób. Po naszą pomoc chętnie sięgają też organizacje pozarządowe, które w ramach organizowanych konkursów otrzymują dofinansowanie na prowadzenie różnorodnych form terapii i rehabilitacji. W tym roku na ten cel wydamy ponad 4,5 mln zł, co zapewni wsparcie dla około 20 organizacji z terenu województwa śląskiego.

Rozmawiał **Adam Molenda**

# Niepełnosprawni sprawni



Ewa Domańska



W powszechnym odczuciu rzeczą naturalną jest, że osoby niepełnosprawne nie pracują. Panuje przekonanie, że nie są w stanie wykonywać czynności zawodowych równie dobrze jak osoby w pełni sprawne. A to nieprawda.

**W**edług tegorocznego raportu Obserwatorium Rynku Pracy WUP w Katowicach ponad 57,4% ogółu niepełnosprawnych w naszym regionie stanowią osoby z lekkim lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, czyli mogące pracować. A dane Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 r. (tegoroczne nie są jeszcze znane) podają, że w województwie jest około 560 tys. takich osób. Zjawisko niepełnosprawności dotyka w równym stopniu kobiet i mężczyzn oraz mieszkańców wsi i miast.

## Ciągle za mało

W województwie śląskim wiele się robi, aby ludzie niepełnosprawni mogli znaleźć zatrudnienie, chociaż miejsc pracy jest ciągle zbyt mało w stosunku do potrzeb. Liczbę pracujących niepełnosprawnych w regionie szacuje się na niespełna 40 tys. osób. Najwięcej z nich (około 20 tys. kobiet i mężczyzn) zatrudniają zakłady pracy chronionej. W spółdzielniach inwalidów oraz spółdzielniach niewidomych pracuje łącznie 2,5 tys. Liczba osób z różnego rodzaju dysfunkcjami, które znalazły zawodowe

zajęcie na otwartym rynku pracy, wynosi około 16 tys. To może świadczyć, że rośnie u pracodawców świadomość potrzeb oraz korzyści z zatrudniania pracowników niepełnosprawnych.

– Opinia publiczna kojarzy zatrudnienie osób niepełnosprawnych wyłącznie z zakładami pracy chronionej, jakby otwarty rynek pracy był dla nich z założenia niedostępny. Praca doradcy z każdą osobą, niezależnie od stopnia jej sprawności, zmierza do zasadniczego celu: wywołania bądź wzmocnienia motywacji do podjęcia zatrudnienia. Tyle tylko, że osoby niepełnosprawne często mają poczucie odrzucenia ich przez potencjalnych pracodawców. Dlatego tak wiele wysiłku muszą włożyć w odnowienie chęci u osób niepełnosprawnych do znalezienia zajęcia zawodowego – mówi **Dariusz Hywel**, doradca zawodowy, który będąc w wojsku, stracił nogę.

Większość właścicieli firm stawia takim kandydatom do pracy wymagania bez żadnej taryfy ulgowej. Decydują nie tylko wysokie kwalifikacje, ale również płeć i wiek. Tymczasem niepełnosprawność w ponad 64% dotyczy osób, które ukoń-

czyły 44 rok życia. Jest to więc grupa społeczna znajdująca się w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy nie tylko z powodu niepełnosprawności. Wiele z tych osób podlega dyskryminacji wielokrotnej – ze względu na niepełnosprawność, zaawansowany wiek, płeć (kobietom jest trudniej znaleźć pracę) oraz miejsce zamieszkania (osoby z małych miejscowości są w gorszej sytuacji).

## Zdziałać więcej

Trudna sytuacja na polskim rynku pracy ma swoje reperkusje również w województwie śląskim. W przypadku interesującej nas grupy społecznej, negatywne konsekwen-



Dariusz Hywel



# w pracy



Grzegorz Główka

długotrwałego. Według danych PFRON, około 60% osób z tej grupy, pozostających bez pracy powyżej 12 miesięcy, posiada wykształcenie gimnazjalne i niższe. Natomiast niepełnosprawni po studiach stanowią tylko 5,4% bezrobotnych w tej grupie. Zależność jest więc oczywista – im wyższe wykształcenie, tym łatwiej o pracę.

**Ewa Domańska** jest osobą niewidomą, co nie przeszkadza jej w prowadzeniu zróżnicowanej aktywności. Ukończyła szkołę muzyczną, występowała z zespołem, z którym nawet nagrała płytę. Dziś studiuje po to, by zostać instruktorem muzycznym. Ukończyła też dziennikarstwo na Uniwersytecie Wrocławskim. Ma za sobą praktykę w Egidzie, rozgłośni radiowej katowickich studentów, i odbywa staż w stowarzyszeniu Działajmy Razem. – Zajmuję się redagowaniem tekstów na stronę internetową, a także innych publikacji. Bardzo lubię kontakty z ludźmi, dlatego odpowiada mi praca w organizacji pozarządowej. W przyszłości chciałabym pracować w radiu, mam także zamiar wrócić do śpiewania – wyjaśnia.

Doświadczenie pokazuje, że w przypadku osób niepełnosprawnych najlepszym spo-

**Osoby niepełnosprawne znajdują się w szczególnie niekorzystnej sytuacji na rynku pracy – wystarczy jednak nawet niewielka pomoc i radzą sobie doskonale**

sobem na udane życie (również zawodowe) jest pozytywne nastawienie wobec samego siebie. **Grzegorz Główka** jest masażystą pracującym w centrum konferencyjnym „Orle Gniazdo” w Szczyrku, a z wykształcenia – ekonomistą. Przed dwudziestu laty ukończył Krakowską Szkołę Masażu dla Niewidomych i Niedowidzących i poświęcił się tej profesji. – Należy zapomnieć o własnej niepełnosprawności. Trzeba zdobyć zawód, aby znaleźć pracę i mieć życiową pasję. Moim hobby przez lata była siłownia, potem bieganie, ostatnio intensywnie jeżdżę na rowerze. Czuję się potrzebny i spełniony – mówi pan Grzegorz.

Adam Molenda

cje wynikają z zapowiadanych obniżek kwot dofinansowań zatrudniania osób niepełnosprawnych. Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach na swojej stronie internetowej podaje, że liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosiła w styczniu tego roku 11,5 tys. osób i była wyższa o 705 w porównaniu z analogicznym okresem 2010 r.

W regionie działa 10 zakładów aktywności zawodowej – najwięcej ze wszystkich województw. Budżet marszałka województwa finansuje tam 344 miejsc pracy osób niepełnosprawnych. Wiele pożytecznych działań podjęto w ramach „Wojewódzkiego programu wyrównywania szans osób niepełnosprawnych oraz przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu”. Swoje własne programy integracji społecznej i zawodowej niepełnosprawnych prowadzą miasta i gminy. Podejmowanych jest wiele przedsięwzięć wspierających zarówno ludzi dotkniętych niepełnosprawnością, jak i ich rodziny. Pośród kilkunastu programów pomocowych skierowanych do tej grupy społecznej przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych są także wspierające zatrudnienie. Do najbardziej znanych należą: „Trener pracy” oraz „Student II”. Ten ostatni polega na dofinansowaniu nauki studentów niepełnosprawnych, gdyż niski poziom wykształcenia należy do głównych przyczyn wysokiego bezrobocia, w tym



FOT. TOMASZ JODKOWSKI (AK)

**Jan Zając** – prezes Zarządu Krajowego Polskiej Organizacji Pracodawców Osób Niepełnosprawnych

Działająca już od 16 lat Polska Organizacja Pracodawców Osób Niepełnosprawnych, służąc przedsiębiorcom, stała się jednocześnie partnerem dla rządu oraz różnych instytucji i organizacji. Ważnym elementem naszego działania jest promowanie idei zatrudnienia osób niepełnosprawnych. W efekcie pracodawcy zauważyli, że osoby z niepełnosprawnością mogą być wartościowymi i rzetelnymi pracownikami. Zatrudnienie takich osób stało się dla nich nie tylko składnikiem polityki kadrowej, ale także wyrazem społecznej odpowiedzialności biznesu. Życzylibyśmy sobie, aby zainteresowanie pracodawców zatrudnieniem osób niepełnosprawnych rosło. W tym celu organizujemy giełdy pracy i prowadzimy pośrednictwo pracy dla osób niepełnosprawnych. Tym intensywniej, że są powody do niepokoju z powodu zapowiadanych daleko idących zmian w prawie, które pozbawiają pracodawców konkretnych korzyści z zatrudniania osób niepełnosprawnych.

Personel centrum konferencyjno-szkoleniowego „Orle Gniazdo” w Szczyrku w aż czterech piątą składa się z osób niepełnosprawnych. Sprawdzają się oni doskonale na wszystkich stanowiskach, włącznie z dyrektorskimi.

## Nie tylko dla orłów

Jeszcze kilka lat temu w jednym z najbardziej znanych w Beskidzie Śląskim kompleksów hotelowych pracujących niepełnosprawnych policzyć można było na palcach jednej ręki. Kiedy celem wzmocnienia działań marketingowych postanowiono zatrudnić na terenie całego kraju dwudziestu telemarketerów, ktoś podsunął koncepcję, aby były to głównie osoby niewidome. Pomysł wypalił – nowi pracownicy udowodnili, że są solidni oraz zawodowo skuteczni. Była wśród nich **Irena Chumięcka**, dziś dyrektor ds. osób niepełnosprawnych i rehabilitacji. – Pracowałam jako telemarketerka, ale mieszkając w powiecie bielskim, miałam z firmą również kontakt bezpośredni. Słyszając pochwały pod naszym adresem, zaproponowałam zarządowi, żeby przekształcić „Orle Gniazdo” w zakład pracy chronionej. Jak dziś pamiętam, że 1 grudnia 2008 r. ponad połowę personelu naszego centrum stanowiły osoby niepełnosprawne – wspomina.



Irena Chumięcka ze statuetką za zdobycie w 2009 r. pierwszej nagrody w Konkursie dla Pracodawców Wrażliwych Społecznie „Lodołamacze”, organizowanego przez Polską Organizację Pracodawców Osób Niepełnosprawnych

Standardy ich pracy w krótkim czasie zostały ocenione bardzo wysoko. Jury Konkursu dla Pracodawców Wrażliwych Społecznie „Lodołamacze”, organizowanego przez Polską Organizację Pracodawców Osób Niepełnosprawnych (POPON), przyznało w 2009 r. „Orle Gniazdu” pierwszą nagrodę. Oceniającym spodobało się także i to, że centrum aktywnie i profesjonalnie organizuje wypoczynki dla osób niepełnosprawnych.

Dziś pracownicy z różnymi dysfunkcjami stanowią już 80% załogi „Orle Gniazda”. Zatrudnieni są na stanowiskach wymagających pracy fizycznej, w bezpośredniej obsłudze przyjezdnych, administracji, jak i na stanowiskach kierowniczych.

**Adam Molenda**



**Jan Zieliński**, pełnomocnik Marszałka Województwa Śląskiego ds. osób Niepełnosprawnych

Funkcjonowanie od kilku miesięcy znowelizowanej ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych pozwala na ostrożne sformułowanie uwag. Dane dotyczące liczby zatrudnionych niepełnosprawnych zarejestrowanych w Systemie Obsługi Dofinansowań po wprowadzeniu zmian do ustawy są rozbieżne. Przedstawiciele PFRON informują, że liczba ta nieznacznie wzrosła. Natomiast przedstawiciele podmiotów zatrudniających osoby niepełnosprawne (np. Pracodawcy RP) mają odmienne zdanie. Twierdzą oni, że od grudnia 2010 do maja 2011 r. zatrudnienie spadło o 13%. Należy także obserwować zmianę regulacji w zakresie wydłużenia czasu pracy do 8 godzin dziennie. Spora liczba osób z niepełnosprawnością jest naprawdę zdeterminowana, aby pozyskać i utrzymać miejsce pracy. Na podstawie otrzymywanych sygnałów można wyrazić obawę, czy nie będzie to powodem do pracy ponad siły i możliwości wielu z nich. Warto również wspomnieć o potrzebie ograniczenia negatywnych skutków tzw. pułapki rentowej. Nieumiejętność uzyskiwania dodatkowego zarobku jest najpoważniejszą przeszkodą, wskazywaną przez samych niepełnosprawnych, gdy idzie o aktywizację zawodową, zwłaszcza podejmowanie działalności gospodarczej. Skutkuje to wielokrotnie ucieczką w szarą strefę. Z aprobatą należy przyjąć informację z lipca br. o pierwszym czytaniu projektu nowelizacji ustawy o rencie socjalnej, zmierzającej do likwidacji limitu zarobków. Stwarza to szansę dla szerokiej grupy niepełnosprawnych do podejmowania zatrudnienia bez konieczności zawieszania przedmiotowej renty. Ponadto, niezależnie od dokonywanych zmian, warto zaakcentować potrzebę silnego zaangażowania państwa, w tym także finansowego, w tworzenie nowych miejsc pracy. Doświadczenia wielu krajów, niejednokrotnie o bardziej liberalnych gospodarkach niż polska, wskazują, że to państwo, mając na względzie jak najlepiej pojęty rozwój, bierze na swoje barki zadanie włączania niepełnosprawnych w główny nurt życia społecznego i zawodowego.



Być wolnym, ale nie samotnym. Mieć biuro, ale za niewielkie pieniądze. Odpowiedzią na problemy przedstawicieli wolnych zawodów są powstające biura coworkingowe.



FOT. TOMASZ JODKOWSKI

## Biurko do wynajęcia

Jest ich na Śląsku niewiele, choć ten model organizacji pracy jest już popularny w Warszawie, Krakowie, Poznaniu czy Wrocławiu. To właśnie w Krakowie powstało we wrześniu 2009 r. BiuroInter.pl, którego katowicki oddział powstał z początkiem lipca 2010 r. – Pomysł na biuro coworkingowe i wirtualne biuro świadczące usługi dla firm pojawił się, gdy sam podnajmowałem biurko od znajomego i byłem obsługiwany przez jego pracowników (m.in. odbiór poczty). Zainteresowanie „biurkiem do wynajęcia” nie maleje, czego dowodem jest stały rozwój sieci naszych biur – mówi **Jakub Krupnik**, twórca BiuroInter.pl.

### Samotność długodystansowca

Najnowsze badania firmy doradczej DGA pokazują, że w domu pracuje co setny Polak, a co piąty o tym marzy. Przedstawiciele wolnych zawodów nie mają szefa, nie muszą pojawiać się w biurze o siódmej rano i podpisywać listy obecności. Sami ustalają rytm dnia i liczbę godzin pracy, a swe obowiązki wykonują w dowolnie wybranym miejscu. I tutaj zaczyna się problem.

Często widzi się osoby pochylone nad laptopem w kawiarni lub restauracji, przez wiele godzin blokujące stolik. Częściej jednak freelancerzy pracują w swoich mieszkaniach z wszelkimi tego konsekwencjami. Cierpią z powodu braku towarzystwa, a zarazem dom nie motywuje ich do pracy – wszystko dookoła rozprasza i utrudnia zachowanie samodyscypliny.

Ale przede wszystkim wolni strzelcy nie mają z kim porozmawiać „na żywo” (nie przez telefon, maile albo komunikatory), co – jak twierdzą psychologowie – wpływa negatywnie na jakość i wydajność ich działań. W tradycyjnym miejscu pracy realizujemy przecież także swoje potrzeby związane z byciem częścią grupy i kontaktem z innymi.

### Osobno, ale razem

Katowickie biuro coworkingowe składa się z dwóch pomieszczeń. W każdym z nich znajduje się pięć biurek. – Klienci korzystający z naszych usług otrzymują dostęp do biurka oraz bezpłatnego internetu bezprzewodowego. Jest także kącik kuchenny, gdzie można zaparzyć kawę lub herbatę. Mamy tu firmy z branży nieruchomości, dysponowania energią, tworzenia lub pozycjonowania stron internetowych, usług marketingu internetowego lub doradztwa prawnego. Panująca przyjazna atmosfera sprzyja nawiązywaniu kontaktów biznesowych oraz prywatnych. Firmy pomagają sobie wzajemnie, a także polecają znajomym usługi coworkingowych kolegów – wyjaśnia **Marta Czerwińska**, prowadząca BiuroInter w Katowicach.

W biurach znajdują się również wydzielone pomieszczenia, gdzie można w odosobnieniu przeprowadzić ważną rozmowę telefoniczną. Zdarza się też, że rozmawiając w obecności innych coworkerów, wpada się na nowe pomysły. – Staramy się, aby biu-

**Coworking** to nowy trend, który powstał kilka lat temu w USA. Do pracy wystarczy laptop, telefon komórkowy i bezprzewodowy internet. Chociaż osoby pracują niezależnie, to są zainteresowane współdziałaniem z innymi utalentowanymi ludźmi wynajmującymi miejsce w tej samej przestrzeni.

ra nie były przepelnione i każdy miał taki komfort pracy, jakiego oczekiwałby od własnego lokum. To dla klientów bardzo tania forma prowadzenia biznesu, gdyż koszty najmu biurek i sal (np. na spotkanie biznesowe) są niewielkie ok. 300-400 zł miesięcznie netto – podkreśla Krupnik.

Freelancer korzystający z biura coworkingowego staje się w oczach swoich klientów bardziej wiarygodny, bowiem ma adres i wygodną, elegancką przestrzeń, opłacaną wspólnie przez wszystkich „lokatorów”.

– Nie jesteśmy biurem wyłącznie coworkingowym, doradzamy też naszym klientom w wielu aspektach działalności gospodarczej. Zamierzamy otwierać nowe biura i wprowadzać nowe usługi (rejestracja w KRS, sprzedaż spółek, księgowość, doradztwo prawne, kredyty, wsparcie kapitałowe dla naszych klientów). Być może jeszcze w tym albo w przyszłym roku powstanie druga nasza placówka na Śląsku, np. w Gliwicach – podsumowuje Jakub Krupnik.

**Julia Hoffmann**





# Wylęgarnie firm

W województwie śląskim jest około 20 inkubatorów przedsiębiorczości, technologii bądź akademickich), które różnią się od siebie przede wszystkim tym, do kogo kierują swoją ofertę.

Jednak cel ich działania jest podobny – mają stworzyć warunki do powstawania i rozwoju nowych firm.

Wszystkich polskich inkubatorów przedsiębiorczości działało w zeszłym roku 1250 firm lub instytucji, które razem stworzyły prawie 5 tys. miejsc pracy. Inkubatory przedsiębiorczości stanowią skuteczne narzędzie walki z bezrobociem, gdyż najczęściej zakładają w nich działalność gospodarczą osoby pozostające wcześniej bez pracy. Nieco inaczej wygląda sytuacja w przypadku inkubatorów technologicznych. Większą szansę mają tu naukowcy tworzący firmy na bazie technologii, nad którymi pracowali na uczelniach, lub też osoby zatrudnione wcześniej w firmach technologicznych, które zdobyły tam odpowiednie umiejętności.

Niestety, w ostatnich latach zarówno w inkubatorach przedsiębiorczości, jak i technologicznych jest coraz mniej miejsc – żeby się do nich dostać, często trzeba cze-

kać, aż opuści je ktoś inny. Lepiej pod tym względem jest w akademickich inkubatorach przedsiębiorczości, których rozwój w ostatnim czasie był najbardziej dynamiczny.

## Laboratoria i kontakty

Najambitniejsze cele stawiają sobie inkubatory technologiczne. W zeszłym roku działało ich w Polsce ponad 20, z czego aż 4 w województwie śląskim. Ich zadanie polega na wspieraniu powstawania innowacyjnych przedsiębiorstw z sektora MSP, oferujących produkt lub usługę powstałą w wyniku wdrożenia nowej technologii. Tworzenie nowych miejsc pracy w obszarze zaawansowanych rozwiązań technicznych i zastosowania najnowszych odkryć naukowych w praktyce jest szczególnie ważne dla przekształcenia Śląskiego w nowoczesny

region społeczno-gospodarczy, mogący konkurować na rynkach całego świata. Wątkami stanowią tutaj nie tylko preferencyjne stawki czynszu czy pomoc doradcza, na jaką może liczyć osoba zakładająca działalność gospodarczą, lecz również dostęp do laboratoriów, kontakty z uczelniami lub innymi ulokowanymi w inkubatorze firmami, działającymi w pokrewnych dziedzinach.

Jednym z najsukcesywniejszych w Polsce, a działającym właśnie na Śląsku, jest inkubator w Parku Technologicznym „Technopark” Gliwice. W ciągu zaledwie trzech lat istnienia przewinęło się przez niego około 60 start-upów (nowy podmiot gospodarczy, który rozpoczął działalność i jest w pierwszej fazie rozwoju – rozwija produkt i kompletuje dane marketingowe). Wśród nich jest m.in. firma i3D, zajmująca się rozwojem technologii wirtualnej rzeczywistości i tworząca trójwymiarowe wizualizacje obiektów, animacje komputerowe i interaktywne strony internetowe. W tym roku zadebiutowała ona na rynku NewConnect. Jak zapowiada **Jacek Kotra**, dyrektor Technoparku, do debiutu na giełdzie przygoto-

**Inkubatory przedsiębiorczości to skuteczne narzędzie walki z bezrobociem, ponieważ najczęściej zakładają w nich firmy osoby pozostające wcześniej bez pracy**

wuje się już kolejna firma wyrosła w parku technologicznym.

Atutem gliwickiego inkubatora są niewątpliwie dwie rzeczy. Po pierwsze, ścisłe kontakty z Politechniką Śląską w Gliwicach, co sprawia, że jest on preferowanym miejscem do zakładania działalności przez osoby wywodzące się z tej uczelni. A po drugie fakt, iż firmy, które do niego trafiają, mają ułatwiony dostęp do wszelkiego rodzaju szkoleń czy programów dofinansowanych z pieniędzy unijnych. Również pod tym względem Technopark należy do najaktywniejszych w Polsce. Wkrótce rozpocznie się realizacja projektu dofinansowanego z Programu Innowacyjna Gospodarka, polegającego na stworzeniu funduszu *seed capital*, z którego do kwoty 200 tys. zł będą mogły być wspierane trafiające do niego przedsiębiorstwa.

### Nie tylko dla innowacyjnych

Według raportu „Ośrodki Innowacji i Przedsiębiorczości w Polsce 2010” w województwie śląskim działa najwięcej w Polsce inkubatorów przedsiębiorczości, bo aż 11. Z pomysłem na założenie firmy może się do nich zgłosić każdy. Udostępniają one przede wszystkim powierzchnię pod wynajem po preferencyjnej cenie. Ponieważ zwykle są tworzone przy ośrodkach wspierania przedsiębiorczości, lokatorzy mogą też korzystać z dodatkowych udogodnień, takich jak szkolenia czy udział w projektach realizowanych w ramach programów europejskich. Większość z inkubatorów określa z góry maksymalny czas wspierania firm, które najczęściej mogą mieć w inkubatorach swoją siedzibę nie dłużej niż 3 lata.

Jednym z nich jest działający od 1995 r. Inkubator Przedsiębiorczości w Bielskim Centrum Przedsiębiorczości, który opuściło już ponad 100 firm. – Nasza oferta skierowana jest do wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw rozpoczynających działalność gospodarczą – deklaruje **Zbigniew Gasidło**, kierownik inkubatora. Najczęściej trafiają do niego firmy jedno- lub dwuosobowe. Bielski inkubator dysponuje powierzchnią 2,5 tys. m<sup>2</sup>, podzieloną na moduły. Świeżo założone przedsiębiorstwo może wynająć pomieszczenie wielkości 20-50 m<sup>2</sup> zarówno na działalność biurową, jak i produkcyjną (pod warunkiem, że nie jest ona uciążliwa dla innych użytkowników). Inkubator daje im także możliwość korzystania z podstawowej infrastruktury (telefon, internet, wynajem sal konferencyjnych). Uzupełnieniem oferty jest doradztwo biznesowe, świadczony w ramach punktu konsultacyjnego.

### Inkubator przy uczelni

W województwie śląskim działa też 5 Akademickich Inkubatorów Przedsiębiorczości (AIP). Podstawowa różnica pomiędzy akademickimi a pozostałym dwoma rodzajami inkubatorów polega na tym, że nie trzeba samodzielnie zakładać własnej działalności gospodarczej.

– Osoba, która do nas trafia, otrzymuje niezbędne narzędzia do prowadzenia firmy, m.in. osobowość prawną, pomoc w prowadzeniu księgowości, liczne szkolenia, możliwość korzystania z porad prawnych, rabaty w firmach współpracujących z AIP oraz dostęp do ponad 35 biur rozmieszczonych w całej Polsce – mówi **Mateusz Maik**, dyrektor Akademickich Inkubatorów Przedsiębiorczości w województwie śląskim.

Obecnie w AIP na Śląsku działa 88 firm. A od 2005 r. w procesie preinkubacji, który może trwać do 2 lat, uczestniczyło ponad 400 osób testujących swoje pomysły biznesowe. Wśród najczęściej pojawiających się były firmy z branży informatycznej (tworzenie i pozycjonowanie stron internetowych), zajmujące się handlem za pośrednictwem internetu, firmy szkoleniowe, reklamowe czy tradycyjne sklepy. – Jesteśmy otwarci na wszystkich – deklaruje Mateusz Maik. Osoba zgłaszająca się do AIP niekoniecznie musi być związana z uczelnią, przy której działa inkubator. Od niedawna nie obowiązują też limity wiekowe (wcześniej wspierały one wyłącznie osoby do 30 roku życia).

Przykładem firmy, która wyrosła z AIP przy Śląskiej Wyższej Szkole Zarządzania, jest [Maturowo.edu.pl](http://Maturowo.edu.pl) – przedsiębiorstwo zajmujące się prowadzeniem warsztatów przygotowujących do matury (w 8 miastach w Polsce), a także prowadzące portal e-learningowy. Jego założycielka trafiła do AIP 3 lata temu. – Jeśli chce się spróbować swoich sił w biznesie, warto skorzystać z inkubatora. Szczególnie przydatna jest sieć kontaktów, do której dostęp można wówczas uzyskać. Z wieloma poznanymi tam osobami współpracuję do dziś. Firmy mające siedzibę w inkubatorze nawzajem się od siebie uczą – opowiada **Dominika Hofman**. Podsumowując wyjaśnia, że w czasie dwuletniej preinkubacji jej firma korzystała z osobowości prawnej udzielanej przez AIP – konta bankowego, księgowości, systemu fakturowania i pomocy prawnej. Innowacyjne podejście fundacji do pomocy w prowadzeniu przedsiębiorstwa pozwoliło na obniżenie kosztów do minimum i oszczędność czasu – całkowity, miesięczny koszt prowadzenia firmy w AIP wyniósł ją jedynie 250 zł.

**Krzysztof Orłowski**

### Inkubatory technologiczne

- ▶ Inkubator w Parku Technologicznym „Technopark” Gliwice  
[www.technopark.gliwice.pl](http://www.technopark.gliwice.pl)
- ▶ Rybnicki Inkubator Technologiczny (Górnośląska Agencja Przekształceń Przedsiębiorstw SA) [www.gapp.pl](http://www.gapp.pl)
- ▶ Inkubator Innowacji Technologicznych i Usługowych – „Architektura i Budownictwo” (Śląski Park Przemysłowo-Technologiczny Sp. z o.o. w Rudzie Śląskiej) [www.sppt.pl](http://www.sppt.pl)
- ▶ Beskidzki Inkubator Technologiczny (Agencja Rozwoju Regionalnego w Bielsku Białej) [www.bit.arsa.pl](http://www.bit.arsa.pl)

### Inkubatory przedsiębiorczości

- ▶ Będziński Inkubator Przedsiębiorczości (Powiatowy Urząd Pracy)  
[www.inkubator.powiat.pl](http://www.inkubator.powiat.pl)
- ▶ Bielskie Centrum Przedsiębiorczości (Stowarzyszenie „Bielskie Centrum Przedsiębiorczości”) [www.bcp.org.pl](http://www.bcp.org.pl)
- ▶ Częstochowski Inkubator Przedsiębiorczości (Stowarzyszenie Częstochowski Inkubator Przedsiębiorczości) [www.czip.org.pl](http://www.czip.org.pl)
- ▶ Inkubator Przedsiębiorczości w Chorzowie (Centrum Przedsiębiorczości Sp. z o.o.)  
[www.centrum.pub.pl](http://www.centrum.pub.pl)
- ▶ Dzierżoniowski Inkubator Przedsiębiorczości (Urząd Miasta Dzierżoniowa)  
[www.dzierzoniow.pl](http://www.dzierzoniow.pl)
- ▶ Inkubator Przedsiębiorczości w Gliwicach (Agencja Rozwoju Lokalnego Sp. z o.o.)  
[www.arl.pl](http://www.arl.pl)
- ▶ Centrum Edukacji i Biznesu „Nowe Gliwice” (Agencja Rozwoju Lokalnego Sp. z o.o.)  
[www.arl.pl](http://www.arl.pl)
- ▶ Inkubator Przedsiębiorczości w Jastrzębiu Zdroju (Fundacja Jastrzębski Inkubator Przedsiębiorczości) [www.inkubator.xm.pl](http://www.inkubator.xm.pl)
- ▶ Inkubator Przedsiębiorczości w Knurowie (Fundacja na rzecz Rozwoju Miasta Knurowa)  
[www.fundacja.knurow.pl](http://www.fundacja.knurow.pl)
- ▶ Rudzki Inkubator Przedsiębiorczości (Rudzki Inkubator Przedsiębiorczości Sp. z o.o.)  
[www.inkubatorrudzki.pl](http://www.inkubatorrudzki.pl)
- ▶ Inkubator Przedsiębiorczości Ośrodka Wspierania Przedsiębiorczości w Woli (Centrum Przedsiębiorczości SA)  
[www.cpsa.com.pl](http://www.cpsa.com.pl)

### Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości

([www.inkubatory.pl](http://www.inkubatory.pl)) działają przy:

- ▶ Śląskiej Wyższej Szkole Zarządzania w Katowicach
- ▶ Uniwersytecie Śląskim w Katowicach
- ▶ Rybnickim Inkubatorze Technologicznym
- ▶ Górnośląskiej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości w Chorzowie
- ▶ Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej (będzie otwarty pod koniec 2011 r.)

Na podstawie raportu: „Ośrodki Innowacji i Przedsiębiorczości w Polsce 2010”

Przedsiębiorczość zaczyna być mocną stroną naszego województwa. Powstaje coraz więcej nowych firm, do czego skutecznie przyczyniają się dotacje udzielane przez powiatowe urzędy pracy oraz środki pochodzące z Europejskiego Funduszu Społecznego.

# Własna firma – czy to dla mnie?

**P**racą na własny rachunek to opcja dla tych, którzy bezskutecznie próbują wydestakować się z pułapki bezrobocia. Jak pokazują statystyki, w ubiegłym roku prawie 7 tys. bezrobotnych postawiło na samozatrudnienie. Do najważniejszych czynników motywacyjnych należy oczywiście brak pracy, a oprócz niego – poczucie zawodowego niespełnienia, pragnienie podjęcia nowych wyzwań i realizacji własnych pasji, a także chęć zwiększenia wynagrodzenia. Najtrudniejszy jest jednak zawsze moment podjęcia decyzji, gdy trzeba dobrze rozważyć wszystkie za i przeciw.

## Pomyśl, zanim wybierzesz

– Codziennie odwiedza nas mnóstwo osób pytających o zasady przydzielania wsparcia finansowego z Europejskiego Funduszu Społecznego. Wiele z nich ma już konkretny plan i rozeznanie rynku. To pierwszy krok, żeby walka o dotację się powiodła. Są również tacy, którzy oczekują od nas rady, czy w ogóle zabierać się za założenie firmy. Zalecamy im kontakt z doradcą zawodowym, który w trakcie rozmowy może ocenić predyspozycje

do bycia przedsiębiorcą. Jeśli przeważają wątpliwości i obawy, z pewnością uwidocznia się one na etapie rozmowy kwalifikacyjnej u operatora bądź podczas szkoleń z podstaw przedsiębiorczości. Ważne, by jak najwięcej wiedzieć o biznesie, który chcemy prowadzić, mieć koncepcję i konkretny plan – informuje **Magdalena Kmieć-Czekala** z Punktu Informacyjnego EFS w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Katowicach.

Bezpłatne wsparcie finansowe na start dla własnej firmy na pewno kusi. Jednak praca na własny rachunek to ciągła gotowość, konieczność szybkiego reagowania na zmiany, częste planowanie pod presją czasu i – co bywa najtrudniejsze – samodzielne podejmowanie decyzji. A nie każdy jest do tego stworzony.

– Myślę, że jest to najtrudniejsze w rozkręcaniu firmy – coś, czego się najbardziej obawiamy. Jesteśmy zdani na siebie, szef już nie zdecyduje za nas. Ta odpowiedzialność jest sporym obciążeniem. Ja jednak nie zamieniłabym się na pracę na etacie. Podjęłam słuszną decyzję – wyjaśnia **Barbara Siwy**, właścicielka biura projektowego.

## Plusy i minusy

Satysfakcja, poczucie niezależności i elastyczności – to zalety wymieniane na pierwszych miejscach przez przedsiębiorców. Wśród plusów – a jest ich wiele dla tych, którzy nie spełniali się w pracy etatowej – znajduje się też realizowanie własnych pomysłów. Wyznaczanie sobie celów i urzeczywistnianie planów to kolejne pozytywne aspekty. Niewątpliwie, własna firma daje także pewność zatrudnienia. Jest się niezależnym od zarządu i nie walczy się o awans. Ma się również możliwość planowania dalszego rozwoju, profilu działalności, samodzielnie podejmuje się decyzje o miejscu pracy oraz zatrudnianiu pracowników. Większość przedsiębiorczych kobiet wskazuje także na elastyczność czasu pracy, pozwalającą godzić im życie prywatne z zawodowym.

Niepewność i ryzyko niepowodzenia przedsięwzięcia zdecydowanie zniechęcają do zakładania biznesu. Nawet przy dobrym biznesplanie, trzeba mieć „plan B” na wypadek zmiany koniunktury lub wycofania się strategicznego klienta. **Paweł Sukienik**, właściciel lodziarni, jak wielu drobnych przedsiębiorców, wśród wad wymienia

## Nie jest łatwo prowadzić firmę

**Z**akładając własną firmę, chcielibyśmy jak najszybciej zacząć zarabiać. Niestety, na początku musimy ponieść koszty związane z uruchomieniem działalności gospodarczej. A potem pamiętać o comiesięcznych zobowiązaniach.

Do kosztów założenia działalności możemy zaliczyć: opłatę w Urzędzie Skarbowym wynoszącą 170 zł (jeśli zdecydujesz się zostać płatnikiem VAT), wyrobienie pieczętki, otworzenie konta bankowego oraz zakup potrzebnych materiałów i wyposażenia (np. komputer, drukarka, artykuły biurowe, założenie linii telefonicznej,

podłączenie internetu, zlecenie zaprojektowania i stworzenia strony internetowej itp.)

Do kosztów prowadzenia działalności zaliczamy: składki ZUS, podatki i koszty operacyjne. Składki na ubezpieczenie społeczne to comiesięczny wydatek w wysokości 597,37 zł (lub bez ubezpieczenia chorobowego 547,99 zł). Opłacamy także składkę na Fundusz Pracy w wysokości 49,38 zł. Jeśli jest to nasza pierwsza firma lub nie prowadziliśmy działalności przez ostatnie 5 lat, istnieje możliwość skorzystania z preferencyjnej stawki ZUS. Wówczas przez pierwsze dwa lata od dnia rozpoczęcia działalności gospodarczej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowić będzie zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 30% kwoty mi-

nimalnego wynagrodzenia. Obecnie jest to 123,24 zł lub 113,05 zł bez ubezpieczenia chorobowego. Nie płacimy też opłaty na Fundusz Pracy. W obu przypadkach opłaca się jeszcze składkę na ubezpieczenie zdrowotne w wysokości 243,39 zł, która nie jest kosztem uzyskania przychodu. Można ją odliczyć jako ulgę w płaconym podatku dochodowym niezależnie od formy opodatkowania, ale tylko do wysokości 209,58 zł. Od tych wszystkich zasad oczywiście są wyjątki.

Przedsiębiorca jest także zobowiązany do zapłaty podatku, a jego wysokość zależy od wybranej formy opodatkowania (ryczałt, karta podatkowa lub zasady ogólne: podatek dochodowy wg skali podatkowej i podatek liniowy). Najlepiej poradzić się specjalisty, np.



konieczność stałego bycia w gotowości. – Prowadząc taką działalność, ciągle jestem w pracy. Spędzam w niej siedem dni w tygodniu, zamawiam towar, planuję przyszłość. Zaangażowanie w firmę przyplącam brakiem czasu wolnego dla siebie, ale mimo to jestem zadowolony, gdyż własny biznes mi to rekompensuje – tłumaczy.

Brak regularnego i stabilnego dochodu jest źródłem stresów – zwłaszcza, gdy na utrzymaniu firmy są zatrudnieni w niej pracownicy i członkowie rodziny. Sytuacja ulega poprawie, jeśli znajdziemy stałych klientów i kooperatorów. Jednak na to trzeba czasu i zanim to nastąpi, należy uważnie planować i mieć otwarty umysł, by szybko reagować na zmiany.

## Wirtualny biznes – twój sprawdzian

Niezdecydowani, którzy wciąż zastanawiają się nad wejściem do świata biznesu, mogą skorzystać z możliwości spotkania z doradcą zawodowym (w WUP lub powiatowym urzędzie pracy w swoim mieście). Dzięki rozmowie i testom poznają swoje mocne strony oraz predyspozycje do zarządzania firmą.

Chcąc utwierdzić się w przekonaniu, że decyzja o własnej działalności jest słuszna, można także założyć firmę symulacyjną – tzn. przedsiębiorstwo prowadzone przez osobę, która pod okiem trenera nabywa umiejętności prowadzenia biznesu oraz uzupełnia wiadomości teoretyczne o praktykę. Takim narzędziem dysponuje coraz więcej urzędów pracy oraz centrów kształcenia ustawicznego. Dzięki pracy w firmie symulacyjnej można wykształcić w sobie umiejętności podejmowania inicjatyw oraz reagowania w sytuacjach kryzysowych, które mogą okazać się bezcenne w rzeczywistym świecie biznesu.

Paulina Cius

w biurze rachunkowym, który doradzi nam, jaki rodzaj opodatkowania powinniśmy wybrać ze względu na prowadzoną działalność.

Koszty operacyjne to comiesięczne zobowiązania, takie jak czynsz za wynajmowany lokal, opłaty za energię elektryczną, ciepłą wodę, telefon i internet, opłaty za prowadzenie konta bankowego i przelewy, koszty związane z utrzymaniem samochodu (ubezpieczenie, serwis, paliwo), zakup materiałów biurowych, koszt usług reklamowych oraz wynagrodzenie pracowników.

### Jak sobie poradzić z kosztami?

Prowadząc firmę, potrzebna jest dobra reklama i odpowiednio przeprowadzony marketing. To od naszych klientów zależy, czy osiągniemy sukces. Korzystanie z serwisów oferujących ogłasza-

nie swoich usług za darmo pozwoli nam na tym zaoszczędzić.

Od dochodu można odliczać różne wydatki, ale tylko związane z działalnością firmy – obniżając dochody, zmniejszamy tym samym podatek dochodowy. Jeśli zdecydujemy się zostać płatnikiem VAT, to mniejsze będą też koszty zakupów i usług, np. rozmów telefonicznych, paliwa.

Sposobem na niskie koszty może być również skorzystanie z **e-księgowości**. Proponowane stawki (zwykle w formie abonamentu) są mniejsze od opłacenia księgowej czy skorzystania z usług biura rachunkowego. Choć sami prowadzimy księgowość, nie musimy na bieżąco śledzić zmian w przepisach podatkowych, bowiem systemy są zazwyczaj uaktualniane przy każdej zmianie prawa. Konieczne to jednak sprawdzimy!

Inną dogodną formą jest **leasing**. Raty leasingowe można włączyć w koszty uzyskania przychodu i elastycznie dopasować do swoich możliwości i potrzeb. Przedmiot objęty leasingiem (np. samochód) jest ubezpieczony przez leasingodawcę, ponieważ to on przez cały czas trwania umowy jest jego właścicielem.

Własny **e-sklep** również pozwala na redukcję kosztów. Nie potrzebujemy biura ani magazynu, a liczbę pracowników możemy ograniczyć do minimum. Sklep internetowy może pracować 24 godziny na dobę przez cały rok, co pozwala na zwiększenie zysków ze sprzedaży. Ponosząc mniejsze koszty, jesteśmy też w stanie zaproponować swoim klientom dużo bardziej atrakcyjne ceny niż oferuje sklep stacjonarny.

IG

## Tylko dla zdecydowanych

Mieć własną firmę czy być pracownikiem najemnym? Jeśli myślimy o zdobyciu dofinansowania, to najpierw odpowiedzmy sobie na to pytanie. Nie każdy bowiem nadaje się do prowadzenia biznesu – ważny jest charakter, osobowość, odporność na stres i długofalowe planowanie. Starając się o unijne wsparcie, zmagamy się z dużą konkurencją, dlatego tak ważna jest przemyślana koncepcja prowadzenia działalności gospodarczej. Warto również pamiętać, że dotacja jest bezzwrotna pod jednym warunkiem – firma musi utrzymać się na rynku przez kolejny rok. Stanowi to wyzwanie, któremu sprostać pomogą nam: trafiony pomysł, przewidywanie, elastyczność i zaangażowanie wynikające z pasji. Bowiemy, jak radzi Monika Janas, właścicielka szkoły tańca – cokolwiek robimy, róbmy to rzetelnie, a osiągniemy sukces. O czym jeszcze warto pamiętać?



### Dobrze przemyślana strategia

**Paweł Sukiennik, właściciel lodziarni Kaprys w Mikołowie**

Ograniczony budżet zmusza do cięcia kosztów i przemyślanego podejścia. Chcąc zajmować się produkcją lodów, musiałem zainwestować w maszyny, a to solidny wydatek, dlatego sporo czasu poświęciłem na znalezienie dobrego sprzętu w dogodnej dla mnie cenie. Nie mogłem porywać się na duże inwestycje, dlatego kupiłem używany sprzęt wysokiej klasy. Bardzo polecam takie rozwiązanie. Dzięki temu mam świetnej jakości produkty, a zamiast męczyć się spłatą zadłużeń, inwestuję zarobione pieniądze w swoją kawiarnię. Chciałbym stworzyć w niej ciekawe miejsce na spędzanie czasu z rodziną.



### Reagować i być na bieżąco

**Monika Janas, właścicielka szkoły tańca Movimento z Żor**

Największe pieniądze pochłonął remont lokalu i przystosowanie go do potrzeb szkoły tańca. W mojej branży najważniejsza jest promocja. Wciąż trzeba myśleć o tym, jaką ofertę przygotować, by przyciągnąć klientów. Jednak na początku, aby ograniczyć koszty, opierałam się na własnych kontaktach. Dopiero teraz, w drugim roku prowadzenia firmy, zaczynam intensywnie planować reklamę. Mieć otwarty umysł – to ważne w każdym rodzaju działalności, dlatego przyszłym przedsiębiorcom polecam nieustanne planowanie, by być o krok przed konkurencją.



### Mieć dobrych współpracowników

**Agata Pardela, pracownik naukowy Politechniki Śląskiej i właścicielka założonej z dotacji firmy badawczej**

Większość otrzymanych pieniędzy przeznaczyłam na zakup niezbędnego sprzętu. To ważne, żeby na etapie planowania wydatków dobrze je przemyśleć i zainwestować tylko w to, co jest nam najbardziej potrzebne. Moja rada dla początkujących: dobry księgowy, biuro rachunkowe to przy prowadzeniu firmy konieczne koszty. Wiedza zdobyta na szkoleniu z podstaw prowadzenia biznesu, w tym także z rozliczania firmy, choć bardzo przydatna, w wielu przypadkach jest niewystarczająca.

Przedstawiciele instytucji działających na rzecz wpierania i rozwoju terenów wiejskich w województwie śląskim oraz pracownicy WUP w Katowicach uczestniczyli w tygodniowej wizycie w Portugalii, gdzie mieli okazję zapoznać się z tamtejszymi metodami promocji przedsiębiorczości.

## Wsparcie dla obszarów wiejskich

Choć województwo śląskie jest postrzegane jako region wyłącznie przemysłowy, to tereny wiejskie obejmują 43% jego obszaru i są zamieszkiwane przez 21% ogółu ludności. Systematycznie spadająca liczba osób pracujących w rolnictwie sprawia jednak, że istotne staje się wypracowanie strategii wspierającej mieszkańców wsi w poszukiwaniu dochodów ze źródeł spoza sektora rolniczego.

WUP w Katowicach we współpracy z portugalskim Stowarzyszeniem na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich ADRIMAG w Arouca realizuje projekt (1 kwiecień – 31 sierpień 2011 r.) „Przedsiębiorczość i wsparcie sektora małych i średnich firm na obszarach wiejskich w Portugalii i na Górnym Śląsku” w ramach programu „Uczenie się przez całe życie Leonardo da Vinci”. Doświadczenia partnera mogą być cennym źródłem informacji o możliwych kierunkach działań oraz skutecznych narzędziach i metodach przyczyniających się do powstawania nowych miejsc pracy poza rolnictwem.

### W poszukiwaniu potencjału

ADRIMAG jest stowarzyszeniem non-profit, którego zasięg interwencji obejmuje siedem gmin. Obszar ten to tereny rolnicze i góryste, z bogatym dziedzictwem historycznym i kulturowym, co stanowi ogromny potencjał do rozwoju turystyki. Stowarzyszenie, dbając o rozwój przedsiębiorczości, współpracuje z wieloma partnerami publicznymi i prywatnymi, zarówno krajowymi, jak i międzynarodowymi. W swych

działaniach wspiera inicjatywy polegające na rozwoju usług gastronomicznych w oparciu o produkty regionalne, promuje walory środowiska naturalnego, a w odpowiedzi na potrzeby lokalnej społeczności organizuje szkolenia i kursy dla dorosłych. Przeprowadza również wiele projektów mających na celu wypracowanie metod wspierających mieszkańców w zakładaniu działalności gospodarczej.

Ciekawym rezultatem jednego z projektów, który realizowano w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL, jest zintegrowane

finanse, marketing). Ostatnia faza pozwala na przetestowanie pomysłu biznesowego bez konieczności formalnego powstania firmy. Przedsiębiorca uzyskuje wsparcie administracyjne w ramach struktury CRER – to ona odpowiada na kwestie związane np. z fakturowaniem czy wystawianiem rachunków. Pozwala to na zdobycie praktycznego doświadczenia w prowadzeniu firmy oraz eliminuje w znacznym stopniu realizację nieprzemysłanych i niemających szans powodzenia pomysłów na biznes. Tym samym zwiększa się szanse firm, które

**Wizyta studyjna posłużyła zdobyciu wiedzy na temat form wsparcia (narzędzi, metod i strategii) dla firm zakładanych na obszarach wiejskich**

narzędzie metodologiczne (metodologia CRER), służące aktywizacji społeczno-zawodowej osób z grup defaworyzowanych, obejmujących osoby bezrobotne, w tym młodzież i kobiety. We wstępnej, obowiązkowej fazie dokonuje się oceny potencjału kandydata na przedsiębiorcę (sprawdza się np. poziom motywacji) i jego pomysłu na biznes. W zależności od wyników tej diagnozy osoba ma do wyboru przejście do kolejnych dwóch faz lub rezygnację z uczestnictwa i założenie firmy na innych warunkach. W fazie drugiej oferowana jest pomoc w napisaniu i wypracowaniu biznesplanu oraz szkolenia związane z funkcjonowaniem firmy (księgowość,

zostaną faktycznie założone po opuszczeniu struktury wsparcia. Metodologii towarzyszą także usługi komplementarne, dostępne dla przedsiębiorców – system mikrokredytów dla osób zainteresowanych samozatrudnieniem, warsztaty tematyczne, system uznania i certyfikacji umiejętności.

W czasie pobytu spotkano się także z przedstawicielami: Stowarzyszenia Geopark (AGA), Stowarzyszenia Rozwoju Lokalnego ADELO, Biocant Parku, inkubatora przedsiębiorczości AIBAP, Stowarzyszenia na Rzecz Przedsiębiorczości i Przemysłu AIDA, Centrum Formalności Przedsiębiorstw CFE, Związku Młodych Przedsiębiorców ANJE, Agencji Rozwoju Regionalnego ADRAVE, Urzędu Pracy w São João da Madeira, Lokalnej Agencji Promocji Zatrudnienia ALPE.

Spójny i harmonijny rozwój województwa śląskiego nie może pozostawić na uboczu obszarów wiejskich, które potrzebują programów służących ich ożywieniu. Skuteczne rozwiązania stosowane w kraju członkowskim Unii mogą pomóc w kreowaniu klimatu dla rozwoju przedsiębiorczości na rodzimym gruncie.

Oprac. **Iwona Gutowska**

Wizyta uczestników projektu w Biocant Park w Cantanhede



FOT. ARCHIWUM WUP



„Zdobyłam nową wiedzę na temat wykorzystania swoich możliwości oraz predyspozycji zawodowych.

Jestem zadowolona z udziału w projekcie i bogata w nowe doświadczenia” – tak oceniła projekt „Bez bariery do kariery” jedna z jego uczestniczek.

Jakie szanse zyskali inni niepełnosprawni?

Jak przebiegała ich integracja społeczna i zawodowa?



FOT. ARCHIWUM PUP TYCHY (2X)

Warsztaty psychologiczne

## Chcieć znaczy móc

**W** październiku dobiegną końca działania zaplanowane w projekcie „Bez bariery do kariery”, realizowanym przez Powiatowy Urząd Pracy w Tychach od lutego 2010 r. w ramach poddziałania 7.2.1 „Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Projekt objął zasięgiem miasto Tychy oraz powiat bieruńsko-lędziński.

– Spośród 31 uczestników projektu na dwa miesiące przed jego zakończeniem pracuje już 12 osób, tj. prawie 40%. Projekt realizowaliśmy bez większych problemów. Zarówno uczestnicy, jak i firmy oraz instytucje współpracujące wykazały duże zaangażowanie – ocenia **Katarzyna Ptak**, dyrektor PUP w Tychach.

### Każdemu według potrzeb

Uczestnikami mogły być osoby spełniające jednocześnie trzy warunki: posiadające orzeczoną lekką lub umiarkowaną stopień niepełnosprawności, zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy w Tychach i mające status osoby bezrobotnej oraz mieszkające na terenie Tychów bądź powiatu bieruńsko-lędzińskiego.

Projekt przebiegał w kilku etapach. Punktem wyjścia było udzielenie wsparcia psychologicznego. Podczas treningu rozwoju osobistego wszyscy doskonalili umiejętności analizy swoich negatywnych i pozytywnych przeżyć, a także wzmacniali poczucie własnej wartości jako osoby niepełnosprawnej. Na warsztatach psychologicznych zdobywali zaś umiejętności psycho-

społeczne, np. stawiania granic w relacjach społecznych i radzenia sobie w sytuacjach trudnych. Części osób zaproponowano psychoterapię indywidualną – coaching (nabywanie nowych umiejętności, korygowanie nieskutecznych zachowań).

Kolejna faza polegała na określaniu możliwości zawodowych. W trakcie zajęć grupowych przygotowywano do aktywnego poszukiwania pracy, a podczas spotkań indywidualnych prowadzący zajęcia pomagali opracowywać indywidualne plany działań. Zadaniem lekarza była zaś ocena możliwości zawodowych. Dopiero po tych etapach uczestnicy byli kierowani na szkolenia zawodowe, pozwalające nabyć nowe lub podnieść dotychczasowe kwalifikacje zawodowe. Wachlarz oferowanych kursów był szeroki i obejmował m.in. stylizację paznokci, florystykę I stopnia, kręglarstwo (terapię manualną z masażem siatsus) lub wizaż. Wyznaczone osoby zdobywały też kompetencje kierowcy wózków jezdniowych z napędem silnikowym, opiekunki osób starszych i dzieci, specjaliści ds. rachunkowości z obsługą programu Symfonia, komputerowej obsługi magazynu wraz z kasą fiskalną, pracownika utrzymania zieleni, małej gastronomii czy operatora koparkoładowarki.

– Na szkolenia zawodowe kierowaliśmy wszystkich uczestników projektu. Z kolei na czteromiesięczne staże mogliśmy wysłać tylko te osoby, które spełniały wymagania pracodawców wskazane we wniosku o zorganizowanie stażu – wyjaśnia Katarzyna Ptak.



Spotkanie informacyjne dla pracodawców lokalnego rynku pracy

Działania projektowe ukierunkowane były także na spotkania informacyjne z pracodawcami lokalnego rynku pracy (ok. 120 podmiotów), na których przedstawiano korzyści płynące z zatrudniania osób niepełnosprawnych.

Zdaniem pracowników tyskiego PUP, projekt „Bez bariery do kariery” na wszystkich wywarł pozytywny wpływ. Ocenę tę potwierdzają uczestnicy, którzy przyznawali: „To bardzo ciekawy pomysł, daje szansę samorealizacji oraz pomaga określić własne predyspozycje”, „Jestem zadowolona z uczestnictwa w projekcie. Dowiedziałam się, jak postępować w życiu i co jest najważniejsze”.

Na 6 października zaplanowano konferencję zamykającą projekt, podczas której szczegółowo zostaną przedstawione efekty podjętych działań.

**Agata Rokita**



Działanie 6.2 „Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (PO KL) cieszy się dużą popularnością wśród osób starających się o unijne wsparcie.

## Wiedza i pieniądze na start

Przyciąga do niego możliwość uzyskania dotacji w wysokości do 40 tys. zł oraz szkolenia i praktyczna pomoc w zakładaniu własnej firmy. Ze wsparcia mogą skorzystać zarówno osoby pracujące, jak i bezrobotne, za wyjątkiem tych, które posiadały zarejestrowaną działalność gospodarczą w okresie jednego roku przed przystąpieniem do projektu. Obecnie realizowanych jest 18 projektów, a przed nami wyniki kolejnego konkursu. Wszystkie nadzoruje WUP w Katowicach, a przeznaczonych na nie zostało na lata 2007-2013 ponad 167 mln zł, z czego do końca lipca tego roku zakontraktowanych zostało przeszło 128 mln zł. Łącznie, dzięki projektom realizowanym w ramach PO KL, środki na rozpoczęcie działalności gospodarczej uzyskało prawie 10,4 tys. osób, a ze wsparcia szkoleniowo-doradczego skorzystało ponad 1,3 tys. przedsiębiorstw.

### Ostra konkurencja

Na przewidzianych 40. miejsc w ramach projektu „Biznesklasa”, realizowanego przez Górnośląską Agencję Rozwoju Regionalnego SA w Katowicach, złożonych zostało ponad 1000 wniosków. – Najczęściej zgłaszane pomysły dotyczyły stworzenia ośrodków szkolenia kierowców, przedszkoli i gabinetów kosmetycznych – mówi **Gabriela Kaprot**, koordynator projektu. Jednak dofinansowanie i pomoc doradczą w rozpoczęciu działalności gospodarczej otrzymały projekty bardziej oryginalne, czasem niszowe, ale jednocześnie dopracowane od strony biznesowej. Pośród wymienianych przez Gabrielę Kaprot jest m.in. firma pisząca oprogramowania dla iPhone'ów, zajmująca się doradztwem w dziedzinie ochrony środowiska, zapewniająca serwis dla gitar i instrumentów muzycznych, architektoniczna i gabinet rehabilitacji. Projekt rozpoczął się w styczniu 2010 r. i potrwa do końca tego

roku, a wszystkie biorące w nim udział osoby już otrzymały dotacje.

Wśród nich znalazł się **Łukasz Naczyński**, założyciel firmy „Artanna”, zajmującej się produkcją profesjonalnych sztalug malarskich. Pan Łukasz pierwsze sztalugi wykonał dla osoby z rodziny, mając 16 lat. Po tym udanym doświadczeniu zaczął je robić dla znajomych, a następnie zarobkowo na umowę zlecenie. W wieku 17 lat kupił pierwszą maszynę. Na podstawie własnych doświadczeń doradza innym, starającym się o udział w podobnych projektach. – Ważne jest, aby wniosek o dofinansowanie pisać samemu, bo dzięki temu dużo łatwiej jest argumentować na rzecz swojego pomysłu w trakcie rozmowy kwalifikacyjnej. Nikt lepiej niż my sami nie zna naszego pomysłu – wyjaśnia założyciel „Artanny”.

Inną z osób biorących udział w projekcie „Biznesklasa” jest **Joanny Kowalik**, lekarz weterynarii z Aleksandrii pod Częstochową. Dla niej była to szansa na wystartowanie bezpośrednio po studiach z własną firmą. Ponieważ zależało jej na tym, aby jak naj-

szybciej rozpocząć własną działalność, szukała projektu, w przypadku którego termin rekrutacji byłby jak najbliższy. Wniosek złożyła na początku tego roku, a gabinet otworzyła już w połowie kwietnia. Za pieniądze z dotacji kupiła m.in. aparat USG, urządzenia do przeprowadzania analiz, wagę weterynaryjną – sprzęt, na który zwykle trzeba pracować kilka lat. Fundusze unijne posłużyły również do stworzenia strony internetowej, dzięki której może reklamować swoją firmę „Cztery Łapy”. Oprócz finansowych korzyści dużo przyniosły jej towarzyszące projektowi szkolenia i doradztwo. – Najbardziej przydało się napisanie biznesplanu. Zajęło mi to dwa miesiące. Nie zdawałam sobie wtedy sprawy, że będzie mi on tak potrzebny. Teraz dzięki niemu mam wytyczone cele, które chcę osiągnąć. Wiem, co i kiedy mam zrobić – opowiada pani Joanna.

### Pieniądze do wzięcia

Powiat Myszkowski realizuje obecnie projekt „Biznes otwarty dla wszystkich”,



Lekarz weterynarii Joanna Kowalik zakupiła sprzęt diagnostyczny, na który zwykle trzeba pracować kilka lat



**Łukasz Naczyński** zajmuje się produkcją profesjonalnych sztalug malarskich

Na wrzesień przewidziany jest też nabór do projektu „Drzwi do biznesu”, którego organizatorem jest Powiatowy Urząd Pracy w Siemianowicach. Ze szkoleń, doradztwa oraz pomocy finansowej przy uruchamianiu własnej działalności gospodarczej skorzystać ma 50 osób bezrobotnych (w tym 30 kobiet) zarejestrowanych w PUP.

### Co dalej z 6.2?

Większość pieniędzy przeznaczonych na działanie 6.2 zarówno w województwie śląskim, jak i w skali kraju zostało już rozdysponowanych. – Na dzień 31 lipca 2011 r. wartość środków zakontraktowanych w ramach działania 6.2 kształtuje się na poziomie blisko 1,4 mld zł, co stanowi 85% dostępnej alokacji. Tym samym na realizację nowych projektów do rozdysponowania pozostało jeszcze ok. 247,8 mln zł – informuje Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Co prawda w 2011 r. osiem województw uzyskało dodatkową alokację z Krajowej Rezerwy Wykonania, z której ponad 72,5 mln euro zostanie przeznaczony na realizację projektów w ramach działania 6.2, ale wśród nich nie znalazło się niestety województwo śląskie.

Co zatem będzie się dalej działo z działaniem 6.2? Ministerstwo zapowiada, że

w ramach którego wsparcie (w postaci dotacji, doradztwa i szkoleń) uzyska 55 osób z tego regionu. Do udziału w projekcie „Kobiety lokomotywą gospodarki Śląska” zachęca też firma BMK. Skierowany jest on do kobiet mających powyżej 45 lat i mieszkających w Bytomiu lub w powiecie bytomskim. Jego celem jest zapewnienie kompleksowej pomocy w pokonaniu barier utrudniających rozpoczęcie działalności gospodarczej. Z kolei Gminny Ośrodek Kultury w Psarach ma zamiar udzielić wsparcia 30 osobom (w tym 18 kobietom) pracującym, jak i bezrobotnym w ramach przedsięwzięcia „Wsparcie przedsiębiorczości i samozatrudnienia w powiecie będzińskim”. Nabory dla 30 osób pochodzących z podregionu bielskiego będzie też prowadzić Beskidzkie Biuro Consultingowe SA („Pierwszy biznes – aktywizacja lokalnej społeczności”) oraz Regionalna Izba Handlu i Przemysłu w Bielsku Białej („Od pomysłu do biznesu”), która prze-

widziała wsparcie dla 10 osób. Jeszcze w tym roku Fundacja Regionalnej Agencji Promocji FRAPZ z Dąbrowy Górniczej będzie realizować trzy projekty. „Pomysł mam na własny biznes” skierowany będzie do 16 kobiet zamieszkujących teren Zagłębia Dąbrowskiego, które wchodziły na rynek pracy lub powracają nań po przerwie związanej z urodzeniem i wychowaniem dzieci. Drugi to „Wielcy mikroprzedsiębiorcy”. Tu grupę docelową stanowią 40 osób mieszkających na terenach wiejskich, miejsko-wiejskich oraz w miastach do 25 tys. mieszkańców na terenie kilku powiatów województwa śląskiego. Preferowane podczas rekrutacji mają być osoby, które ucierpiały w czasie powodzi. Trzeci projekt, „Od pomysłu do sukcesu”, ma stymulować powstawanie mikroprzedsiębiorstw w regionie Dąbrowy Górniczej oraz sąsiednich powiatów. Szkoleniami objętych ma zostać 40 osób, a z wsparcia finansowego skorzystają 32 osoby.

Informacje o konkursach w ramach działania 6.2 można uzyskać:

- ▶ na stronie [www.efs.wup-katowice.pl](http://www.efs.wup-katowice.pl)
- ▶ w Punkcie Informacyjnym Europejskiego Funduszu Społecznego, ul. Kościuszki 30, 40-048 Katowice, tel: 32 757 33 11 lub 32 757 33 57, email: [efs@wup-katowice.pl](mailto:efs@wup-katowice.pl)

od przyszłego roku zostanie uruchomiona nowa forma wsparcia obejmująca pomoc zwrotną w postaci mikropożyczek. Instrument ten będzie wprowadzony pilotażowo we wszystkich regionach Polski i będzie skierowany do osób fizycznych, planujących rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. Pożyczki będą udzielane na zasadach preferencyjnych – przy oprocentowaniu niższym niż oprocentowanie rynkowe oraz przy zastosowaniu korzystnych terminów spłaty.

**Krzysztof Orłowski**



Dla osób niepełnosprawnych praca może mieć szczególny odcień – społecznej rehabilitacji. A jakie korzyści może przynieść pracodawcom?

## Złączone ogniwa

Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 1 sierpnia 1997 r. stanowi, że „osoby niepełnosprawne, czyli osoby, których sprawność fizyczna, psychiczna lub umysłowa trwałe lub okresowo utrudnia, ogranicza lub uniemożliwia życie codzienne, naukę, pracę oraz pełnienie ról społecznych, zgodnie z normami prawnymi i zwyczajowymi, mają prawo do niezależnego, samodzielnego i aktywnego życia oraz nie mogą podlegać dyskryminacji” i mają prawo do „pracy na otwartym rynku pracy zgodnie z kwalifikacjami, wykształceniem i możliwościami oraz korzystania z doradztwa zawodowego i pośrednictwa, a gdy niepełnosprawność i stan zdrowia tego wymaga – prawo do pracy w warunkach dostosowanych do potrzeb niepełnosprawnych”.

Życie pisze jednak własne scenariusze. Pracodawcy boją się zatrudniać niepełnosprawnych, gdyż są przekonani, że taka decyzja przyniesie więcej problemów niż korzyści – i to dla obu stron. Z kolei niepełnosprawni często czują się postrzegani jako mniej wartościowi pracownicy i już na starcie wątpią w sens poszukiwania zatrudnienia. Ogromną rolę w odkłamywaniu wizerunku osoby niepełnosprawnej jako gorszego pracownika odgrywa edukacja oraz pokazywanie inspirujących przykładów tych, którzy postawili w swoich firmach również na pracowników z różnymi dysfunkcjami.

### Są częścią nas

– Uczestnicy projektu „Bez bariery do kariery”, którzy odbyli staż w naszej firmie, to w większości osoby niepełnosprawne ruchowo, poruszające się na wózkach inwalidzkich lub o kulach. Są też chorujący na przewlekłe choroby układu nerwowego i pokarmowego. Wszystkim sześciu osobom zaproponowaliśmy zatrudnienie, a jedna nadal odbywa staż. Przydzielaliśmy im takie zadania jak: zapoznanie się z zasadami funkcjonowania krajowego oraz międzynarodowego rynku transportowego, tworzenie oferty transportowej ogólnej oraz szczegółowej dla konkretnego klienta, pozyskiwanie nowych klientów i stała współpraca z nimi bądź organizacja procesu transportowego wraz z przygotowaniem dokumentacji transportowej. Nasi stażysci wypełniali również klasyczne obowiązki w biurze, np. zajmowali się korespondencją i obsługą urzędów – **Katarzyna Michałek** wprowadza w realia funkcjonowania Zakładu Produkcyjno-Handlowo-Usługowego Drewnex Wojciech Ryguła w Mikołowie. Firma zajmuje się transportem krajowym i międzynarodowym, spedycją i logistyką. I jest otwarta na zatrudnianie osób z dysfunkcjami. Z tego względu przestrzeń firmy dostosowano do ich potrzeb, m.in. zbudowano podjazd i przystosowano toaletę. Na terenie zakładu przebywa pies przewodnik, który już zaskarbił sobie sympatię pracowników oraz szefostwa. – Nie-

daleko naszej firmy znajduje się ośrodek dla niepełnosprawnych, co z pewnością miało wpływ na naszą decyzję. Chcieliśmy dać szansę niektórym z nich na w miarę normalne życie. Namawiamy do zatrudniania osób z dysfunkcjami, bowiem ich niepełnosprawność nie wpływa na jakość wykonywania przydzielonych im obowiązków. Wręcz przeciwnie – wykazują dużo entuzjazmu, chęci do pracy i dokładają wszelkich starań, aby sprostać zadaniom. Z obowiązków wywiązują się tak, jak pełnosprawni i wnoszą też inne wartości – cierpliwość, wyrozumiałość, chęć niesienia pomocy oraz równe traktowanie wszystkich – dodaje pani Katarzyna.

### Wspólna droga

Niepełnosprawni w firmie 4EverNET Sp. o. o., specjalizującej się w teleinformatyce, pracują od 1 lipca 2007 r. Obecnie na 53 zatrudnionych to 32 osoby. Najwięcej jest niepełnosprawnych ruchowo, choć pracują także osoby z chorobami układu oddechowego i krążenia, z zaburzeniami głosu, mowy, słuchu, wzroku, ze schorzeniami psychicznymi, neurologicznymi, włącznie z epilepsją. Są to konsultanci telefoniczni, programiści, pracownicy administracyjno-biurowi oraz działu czystości i ochrony. – O zatrudnianiu niepełnosprawnych zdecydowały dwa aspekty: chęć pomocy oraz opłacalność. Dokładnie przeanalizowaliśmy problem i nie znaleźliśmy żadnego powo-



Michał Ledwoń



Katarzyna Michałek



du, by takich osób nie zatrudniać. Szybko okazało się, że to się opłaca – ich praca pod względem jakości nie odbiega od wykonywanej przez osobę zdrową, a na dodatek jest dofinansowywana – wyjaśnia **Michał Ledwoń**, wiceprezes zarządu 4EverNET Sp. o.o. w Katowicach. Mimo utrudnień, w tym coraz mniej korzystnego dla pracodawcy prawa, firma nie zamierza rezygnować z obranej drogi. W ocenie pracowników brane są bowiem pod uwagę przede wszystkim kompetencje i zaangażowanie, a nie choroby. A pracownicy z dysfunkcjami oceniani są bardzo dobrze. – Myślę, że osoby te zdają sobie sprawę z trudności w zdobywaniu i utrzymaniu pracy, dlatego bardzo się starają, aby ich niepełnosprawność nie odbijała się negatywnie na pracy. Są też niestety wyjątki. Zdarza się, że zgłaszają się do nas osoby nastawione roszczeniowo do życia i firmy – mało dają od siebie, a chcą otrzymać jak najwięcej. Nie zawsze udaje się im pomóc. Na szczęście jest ich stosunkowo niewiele – zauważa Ledwoń. – Czy wraz z niepełnosprawnymi pojawiły się w firmie nowe wartości? Najlepiej jest to widoczne z perspektywy współpracowników takich osób. Obserwując zmagania z trudnościami, uczymy się pokory i empatii, które bardzo pomagają w codziennym życiu, również poza firmą – dodaje.

**Agata Rokita**

FOT. TOMASZ JODŁOWSKI



#### **Renata Twardowska, pielęgniarka, 4EverNET Sp. o.o. w Katowicach**

Jako pielęgniarka pracuję tutaj od trzech lat. Z powodu długotrwałej choroby i amputacji nogi straciłam zdolność wykonywania zawodu pielęgniarki w szpitalu, gdzie wcześniej pracowałam. Firma 4 EverNET to mój trzeci pracodawca i w kontekście mojej niepełnosprawności – wymarzony. Budynek, w którym mieści się firma, jest nowoczesny, profesjonalnie wyposażony i przystosowany do potrzeb osób z dysfunkcjami. Moje miejsce pracy, czyli gabinet lekarsko-pielęgniarski, dostosowano do mojej niepełnosprawności. Mam zapewniony bezpieczny dojazd do pracy, dofinansowanie do sprzętu rehabilitacyjnego oraz leków. W firmie panuje miła i przyjazna atmosfera, relacje ze współpracownikami i zarządem są dla mnie przyjemnością. Jakikolwiek prośby z mojej strony są pozytywnie rozpatrywane. Każdej osobie – zarówno sprawnej, jak i niepełnosprawnej – życzę pracy w takiej firmie, jak moja.

FOT. TOMASZ JODŁOWSKI



#### **Dorota Bajura, Zakład Produkcyjno-Handlowo-Usługowy Drewnex Wojciech Ryguła w Mikołowie**

Uczestnictwo w projekcie „Bez bariery do kariery” zaproponowano mi, gdy byłam zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy w Tychach. Propozycję stałej pracy otrzymałam po zakończeniu szkolenia i odbyciu stażu. Nie jest to moje pierwsze doświadczenie zawodowe, bowiem wcześniej pracowałam w biurze przychodni i w biurze obsługi klienta przychodni NFZ z poradniami specjalistycznymi. W firmie Drewnex przydzielono mi obowiązki spedytora. Cały czas staram się doskonalić w tym, czym się zajmuję – w myśl powiedzenia: uczymy się przez całe życie. Na atmosferę w pracy nie narzekam, gdyż mamy zgrany zespół spedytorów. Jestem chora na epilepsję, mam wadę wzroku oraz niedosłuch lewego ucha, ale nie ma to większego znaczenia w pracy. Pracuję, jak każdy inny pracownik.

#### **Instytucje zajmujące się sprawami niepełnosprawnych w województwie śląskim:**

- ▶ Powiatowa Społeczna Rada ds. Osób Niepełnosprawnych z siedzibą w Katowicach  
[www.katowice.eu](http://www.katowice.eu)
- ▶ Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Oddział Śląski  
[www.pfron.org.pl](http://www.pfron.org.pl)
- ▶ Miejski Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Katowicach  
[www.mops.katowice.pl](http://www.mops.katowice.pl)
- ▶ Centrum Integracja w Katowicach  
[www.niepelnosprawni.pl](http://www.niepelnosprawni.pl)
- ▶ Polska Organizacja Pracodawców Osób Niepełnosprawnych  
[www.popon.pl](http://www.popon.pl)









Śląskie.  
Pozytywna energia



Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach  
zaprasza na:

# EUROPEJSKIE TARGI PRZEDSIĘBIORCZOŚCI, PRACY I EDUKACJI

Pod honorowym patronatem  
Marszałka Województwa Śląskiego  
Adama Matusiewicza  
Wojewody Śląskiego  
Zygmunta Łukaszczyka

**12 października 2011**  
**w godzinach 10:00 - 14:00**

## KATOWICE

ul. Jagiellońska 25  
(wejście od ul. Lompy)  
Gmach Sejmu Śląskiego

## CZĘSTOCHOWA

Filia WUP w Częstochowie  
Al. Niepodległości 20/22

## BIELSKO-BIAŁA

Filia WUP w Bielsku-Białej  
ul. Piastowska 40  
(Sala Narad)

[www.eures.europa.eu](http://www.eures.europa.eu)

[www.eures.praca.gov.pl](http://www.eures.praca.gov.pl)

[www.wup-katowice.pl](http://www.wup-katowice.pl)

Materiał informacyjny wydany przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej

[www.wup-katowice.pl](http://www.wup-katowice.pl)



**DZIENNIK  
ZACHODNI**

[naszemiesto.pl](http://naszemiesto.pl)

**TVP KATOWICE**